MIESIĘCZNIK HERALDYCZNY

WYDAWANY PRZEZ ODDZIAŁ WARSZ. POLSKIEGO TOW. HERALDYCZNEGO

Nr. 12. Warszawa, Grudzień 1931. Rok X.

WARUNKI PRZEDPŁATY:
Przedpłata na Miesięcznik wynosi rocznie: Zł. 18.
Przedpłata zagranicą Zł. 20.
Członkowie Polskiego Towarzystwa Heraldycznego, którzy uiścili roczną wkładkę w wysokości 24 zł., otrzymują bezpłatnie „Miesięcznik" oraz „Rocznik".

Wkładki i przedpłatę należy wpłacać na konto P.K.O. № 21621.
Korespondencję i rękopisy nadsyłać pod adresem:
Tow. Heraldyczne, Bibl. Ord. Krasińskich, Okólnik 9.

(W RAZIE PRZEWIDZIANEJ ODPOWIEDZI, ZAŁĄCZYĆ DO LISTU ZNACZEK POCZTOWY).

Treść:

Szkice z życia szlachty zawkrzeńskiej w XV i XVI wieku.

(Dokończenie).

Feliks razem z matką ustanawiają pobożną fundację w Srzeńsku r. 1519.[74]) W dniu 20 czerwca 1521 zostaje mianowany cześnikiem gostyńskim, w styczniu 1526 kasztelanem rypińskim.[75]) W tym samym roku zaślubił Barbarę, córkę Stanisława Kościeleckiego, wojewody poznańskiego. Posag jej w kwocie 3000 fl. zabezpieczył na dobrach swoich dziedzicznych Srzeńsku z wsiami Garkowo, Słoszewy, Przechód, Wola, Kunki, (pewnie dawniej Kunienarty), Kamień i Dąbrowa w srzeńskim, na Sokołowie[76]), Niedarze i Dziankowie w gostyńskim, Zakrzewie w kowalskim, Wąsowie, Gradowie i Lupsinie w radziejowskim powiecie.[77])

Feliks Srzeński cieszył się wielkiemi względami Zygmunta Starego, a także i królowej Bony. Świadczą o tem liczne godności i nadania, jakie otrzymał. W r. 1527 został kasztelanem dobrzyńskim, a w r. 1530 otrzymał starostwo płockie. W dn. 14 lutego 1532 zostaje „Felix Sokołowski de Srzeńsko" wojewodą płockim. W trzy lata później otrzymuje starostwo malborskie, a już za Zygmunta Augusta w r. 1549 jeszcze starostwa łomżyńskie i wiskie.[78]) Zygmunt I i Zygmunt August nadali mu ponadto szereg królewszczyzn i przywilejów, i zatwierdzili także przywileje nadane przodkowi jego wojewodzie płockiemu Gradowi.[79]) Feliks Srzeński należał do najbogatszych ludzi na

[74]) Wierzb. n. 12163. [75]) j. w. n. 12851 i 14482. [76]) Ks. Kozierowski (II str. 128) wprowadzony zapewne w błąd przez posiadanie dóbr Lankie i innych w pow. rypiń. przez Feliksa Srzeńskiego wojewodę płoc. (Wierzb. IV 19280), sądzi, iż Sokołowo w tym powiecie należało do Srzeńskich. Tymczasem tylko Sokołowo w Gostyńskiem należało do nich, a Feliks Sokołowski, dziedzic Sokołowa w Rypiń. w r. 1564, niema nic wspólnego z nieżyjącym już podówczas Feliksem Srzeńskim, którego też czasami pisano Sokołowskim jak np. Semk. n. 171. [77]) Wierzb. n. 14536. [78]) Wierzb. n. 14997, 6161, 17757, V. 437. [79]) Wierzb. IV n. 5837, 7225, 7231, 7643, 8211, 14599, 19587, 20594, 20610, V. n. 26, 904, 905, 1042

Mazowszu. W kluczu srzeńskim zakładał nowe wsie. Gdy poprzednicy jego posiadali obok Srzeńska 5 wsi, liczyły dobra srzeńskie, według rejestru poborowego z r. 1552, wsi 12. Dbał również o rozwój miasta Srzeńska. Świadczy o tem m. in. przywilej nadany tamtejszemu cechowi szewskiemu w r. 1530.[80]) Uzyskał zatwierdzenie w r. 1528 przywileju zwalniającego mieszczan srzeńskich od ceł, nadanego jeszcze w XIV wieku, a gdy miasto ucierpiało wskutek pożaru, postarał się w r. 1527 i 1538 o uwolnienie go na kilka lat od podatków.[81]) Prócz klucza srzeńskiego posiadał jeszcze kilkanaście innych wsi w Płockiem, Gostyńskiem, na Kujawach i t. d. Z ogromnych dochodów, jakie miał ze swoich dóbr, z czterech starostw i kilku innych królewszczyzn, przebudował kościoł i duży zamek o 4 wieżach w Srzeńsku,[82]) postawił szereg nagrobków, m. in. w kościele srzeńskim rzeczywistemu swojemu przodkowi Gradowi, wojewodzie mazowieckiemu, i urojonemu,[83]) biskupowi płockiemu Aleksandrowi. Przygotował tam również nagrobek i dla siebie.

Widocznie był dobrym i rzetelnym administratorem, kiedy gospodarna a podejrzliwa Bona powierzyła mu administrację rozległych swoich posiadłości w Płockiem, tudzież starostw swoich, łomżyńskiego i wiskiego.[84])

Dla miast, któremi zarządzał, postarał się o przywileje lub ulgi.[85])

O zaufaniu jakiem się cieszył, świadczy powierzanie mu opieki przez umierających bliższych i dalszych krewnych, a także i obcych, nad małoletniemi dziećmi. Sprawował opiekę m. in. nad sierotami po Zawiszy Dłużniewskim, kasztelanie płockim, Jakóbie Narzymskim, również kasztelanie płockim,[86]) Janie Kościeleckim, wojewodzie łęczyckim, dalej nad małoletnią Elżbietą Wilkanowską na prośbę jej krewnych.[87]) Jadwiga córka Tomasza z Bartnik, kasztelana płockiego, zakonnica, obrała go swoim opiekunem[88]) i t. d.

Napis na jego nagrobku podnosi przywiązanie jego do wiary katolickiej. Powierzono mu opiekę nad zniszczonym—zapewne w czasie reformacji—klasztorem Kartuzów koło Gdańska w r. 1539. Uzyskał prawo patronatu dla prebendy przy kolegjacie św. Michała w Płocku, a wspólnie z biskupem płockim, patronat i prawo prezenty na kanonje przy kościele katedralnym w Gnieźnie i przy kolegjacie warszawskiej.[89])

O pracownikach swoich pamiętał: sludze swojemu Pawłowi Dąbrowskiemu darował dom w Płocku.[90]) Gdy długoletni pełnomocnik jego ojca Józef Mlicki umarł pozostawiwszy nieślubnego syna, Jakóba, adoptował go do h. Dołęga i wystarał się u króla o nobilitację dla niego dn. 19 marca 1530,[91]) a gdy tego Jakóba Kozik Mlickiego zabił zły sąsiad, objął opiekę nad jego małoletniemi sierotami.[92])

Prócz Mlickiego adoptował Feliks Srzeński jeszcze kilka innych osób do h. Dołęga: przyjął do herbu nieślubnie urodzonego syna szlachcica Radzimińskiego, Adama, zwanego Radzimińskim, i wystarał się u Zygmunta Augusta o legitymację jego (per rescriptum principis) i nadanie mu szlachectwa z h. Dołęga w r. 1553. W tymże roku na prośbę wojewody Srzeńskiego król, wychodząc z założenia, iż uznać należy cnoty i zasługi plebejuszów, nobilitował Jana z Grabowa „hominem plebeium propter maximas pulcherrimasque eius virtutes". Nadał mu równocześnie herb, którego używa wojewoda

---

[80]) Stroncz. 547. [81]) Wierzb. n. 19031, 15381, 19155. [82]) Stroncz. i Święcki. [83]) Zob. Mies. Herald. n. 9 z r. 1930, str. 184. [84]) Wierzb. IV 5572 i V n. 434. [85]) Wierzb. n. 6749, 6900, 21234, 23396. [86]) Płoc. g. wiecz. 5 f. 100. 149 v. i ks. 4 176 v. [87]) Wierzb. n. 21103, 17811. [88]) Płoc. g. wiecz. 9 f. 366 v. [89]) Wierzb. n. 19585, 7231, 20839. [90]) Wierzb. n. 20615. [91]) Wierzb. n. 5568, Metr. Kor. 44 f. 273—275. [92]) Płoc. g. wiecz. 6 f. 79. Mliccy h. Dołęga, z Mlic w pow. bielskim, byli starą, występującą już w końcu XIV wieku, szlachtą. W XVI wieku bardzo rozrodzeni, używali dla rozróżnienia różnych przydomków m. i. Kozik.

Srzeński: „Dolenga nuncupatum, videlicet soleam in campo celestino seu lazureo in eiusque superficie crucem et intra sagittam inferius ferro inversam, in galea vero alam aquilinam sagitta per medium transfixam habentem''.[93]) Od tego Jana z Grabowa pochodzili Grabowscy h. Dołęga. Wojewoda Feliks Srzeński wystarał się również o nobilitację z h. Dołęga mieszczanina malborskiego o nazwisku przypominającem sławne polskie zwycięstwo, Michała Grunwaltha, w r. 1540,[94]) tudzież mieszczanina Marcina z Bielska, syna Andrzeja, w r. 1552.[95])

Jedną z ostatnich czynności wojewody Srzeńskiego, jakiej ślad spotyka się w aktach, to wystaranie się o żołd i sukno dla załogi w zamku malborskim.[96])

Umarł 19 września 1554, w wieku 52 lat, ostatni po mieczu potomek Srzeńskich.

Starowolski przytacza zupełnie bałamutnie napis na jego nagrobku, podając nadto mylną datę śmierci w r. 1636. U Paprockiego tekst tego napisu jest poprawny, bezkrytycznie jednak robi on Feliksa Srzeńskiego, urodzonego w r. 1502, synem Stanisława Grada, wojewody mazowieckiego, zmarłego rzekomo w r. 1436.

Córki Feliksa Srzeńskiego, Anna i Barbara,[97]) wydane za Zbożnego Dzierzgowskiego, kasztelana sochaczewskiego, i Andrzeja Firleya, kasztelana lubelskiego, wniosły majętności Srzeńskich do tych domów. (Paprocki).

Srzeńscy należeli do najbardziej dodatnich typów wśród możnych domów polskich XV i XVI wieku. Byli to przeważnie ludzie rycerscy. Księgi sądowe, dające z natury rzeczy zwykle ujemny obraz osób w nich występujących — ujawniają bowiem słabe strony natury ludzkiej, pieniactwo, chciwość, gwałtowność, nieraz nawet zbrodnie — nic ujemnego o nich nie zawierają. Natomiast przywileje i nadania w Metryce mazowieckiej i koronnej mówią o ich zasługach i wierności dla panujących. W intrygach politycznych i knowaniach możnowładców przeciw Koronie, które się przejawiały za czasów Zygmunta Starego, udziału nie brali. Słusznie nazywa Paprocki w „Gnieździe cnoty'' dom Srzeńskich starodawnym i zacnym.

O kilkadziesiąt lat dłużej aniżeli Srzeńscy, istnieli potomkowie Grada z linji dziedziczącej na Sobiejuchach i Starożrebach. Bracia Stanisław, Wojciech i Mikołaj Sobiejuscy, o których poprzednio była mowa, podzielili się w r. 1494 dobrami. Najmłodszy, Mikołaj otrzymał Kowalewo Wielkie i Małe, Dąbrowę i Bońków w Zawkrzeńskiem, Stanisławowi i Wojciechowi przypadły Starożreby w bielskim, Sobiejuchy i Górki w kcyńskim powiecie.[98])

Z tych braci Wojciech Sobiejuski ze Starożreb odznaczył się w r. 1497 podczas wyprawy wołoskiej, a w czasie odwrotu dzielnie osłaniał króla.[99]) W nagrodę otrzymał część Starożreb, którą brat jego Stanisław był zastawił Sosnkowskim i niewykupił, a która została im skonfiskowana z powodu niezadośćuczynienia obowiązkowi służby wojennej.[100])

Po wyprawie osiadł spokojnie na wsi i gospodarował, odmawiając przyjęcia urzędów publicznych, jakie mu ofiarowano. Umarł 5 listopada 1528, mając 70 lat. Z żony Elżbiety Łękowskiej pozostawił syna Wojciecha, późniejszego biskupa chełmskiego, a następnie przemyskiego, zmarłego w r. 1580, który w drugiej połowie XVI wieku odegrał

---

[93]) Metr. Kor. 84 f. 114. Taki sam opis herbu zawiera nobilitacja Radzimińskiego. [94]) Metr. Kor. 57 f. 87. [95]) Wierzb. V n. 1172. Historyk Marcin Bielski pochodził z Białej w Piotrkowskiem i był h. Prawdzic. (Sobieszczański, wyd. dalszego ciągu Kroniki Polskiej J. Bielskiego, Warszawa 1851). [96]) Wierzb. V. n. 1393. [97]) Płoc. g. wiecz. 5 f. 291 v. [98]) Srzeń. 2 f. 618 „Divisio Sobiejuskich". [99]) Paprocki. [100]) Wierzb. II n. 932, Metr. Maz. 6 f. 238 v. 5 f. 67 v.

dość wybitną rolę w Polsce, tudzież drugiego syna, nieznanego z imienia Paprockiemu, którego córki, Krasińska i Ciemniewska „rozniosly majętność w domy pomienione”.

Może także synami Wojciecha byli zmarli jeszcze przed nim Marcin i Maciej Sobiejuscy ze Starożreb, których nagrobek znajdował się w kościele srzeńskim, jak wspominają Paprocki i Starowolski. Pierwszy z nich zginął mając 21 lat podczas wyprawy Zygmunta I na Prusy (w r. 1520), drugi 19-letni poległ wraz z Ludwikiem Jagiellończykiem pod Mohaczem w r. 1526.

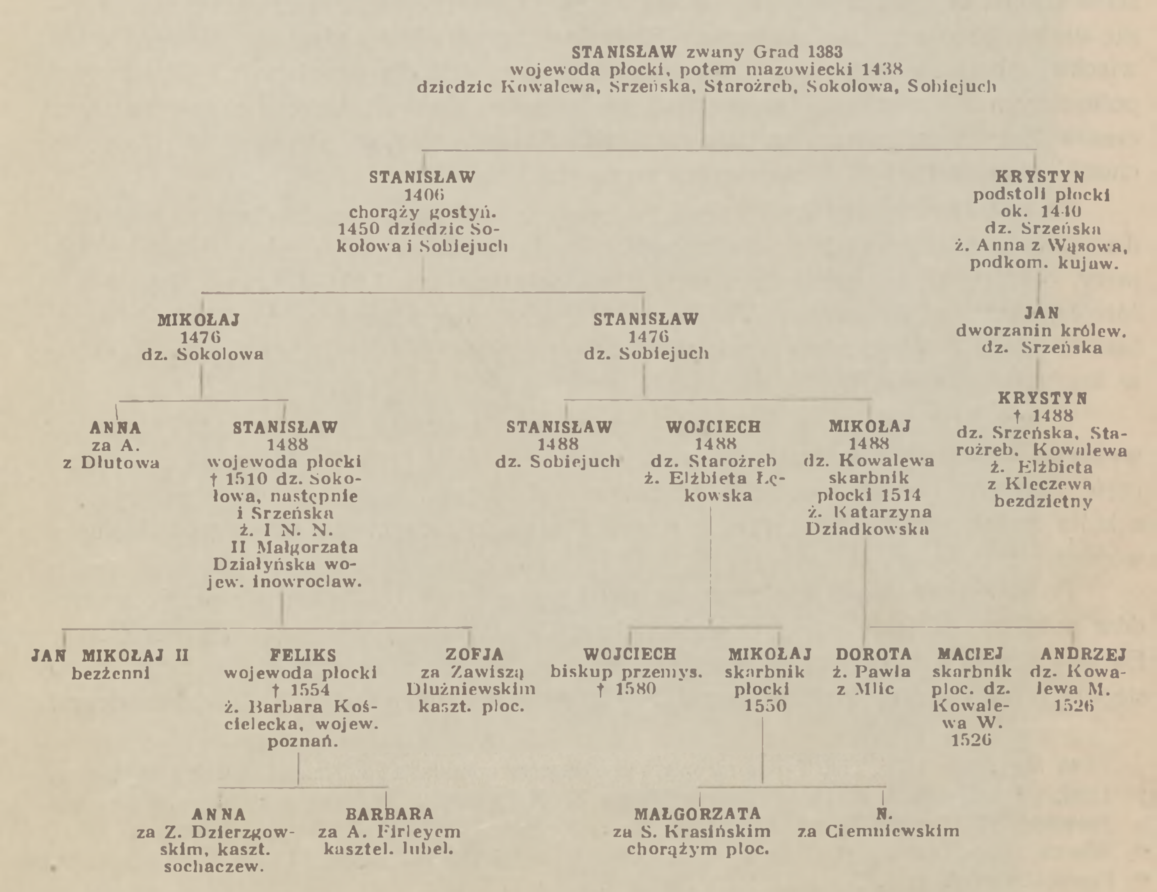
Ta gałąź Srzeńskich, zwana Sobiejuskimi lub Starożrebskimi, była wybitnie rycerską.

Trzeci i najmłodszy z wspomnianych braci Sobiejuskich, Mikołaj z Kowalewa, zabezpieczył w r. 1497, a ponownie w r. 1500 posag 600 fl. węgier. czystego złota żonie swojej Katarzynie, córce niegdyś Andrzeja Dziadkowskiego z Posługowa w pow. gnieźnieńskim, na dobrach swoich Kowalewie Wielkiem i Małem, Bońkowie, Dąbrowie.[101])

W r. 1499 występuje Mikołaj z Kowalewa jako skarbnik płocki. Był nim jeszcze w r. 1514. Prosił wtedy o wydanie mu z ksiąg srzeńskich odpisu działu dóbr przeprowadzonego w r. 1494 z braćmi, ponieważ dokument ten z okazji pożaru spłonął.[102])

Mikołaj Sobiejuski z Kowalewa, skarbnik płocki, pozostawił córkę Dorotę za Pawłem Grabyczem (syn Grabi) z Mlic,[103]) i synów Macieja, także skarbnika płockiego,

[101]) Srzeń. 2 f. 720, 775 v., 4 f. 298. [102]) j. w. f. 790 v. [103]) Srzeń. 5 f. 163 v.



i Andrzeja, którzy za pośrednictwem Wojciecha Sobiejuskiego ze Starożreb podzielili się w r. 1526 dobrami po ojcu, Kowalewem Wielkiem i Małem, Bońkowem, Dąbrową i t. d., przyczem Kowalewo Wielkie przypadło Maciejowi, a Małe Andrzejowi.[104]) Maciej Sobiejuski z Kowalewa, który już w r 1525 był skarbnikiem płockim, został w r. 1550 sędzią zawkrzeńskim, a skarbnikowstwo płockie wziął po nim Mikołaj Sobiejuski ze Starożreb.[105])

Zygmunt Lasocki.

[104]) 5 f. 99 v., 100, 101. Możliwem jest, iż od jednego z tych braci pochodziła rodzina Kowalewskich h. Dołęga w Płockiem, wylegitymowana ze szlachectwa w Królestwie w XIX w. Prócz Kowalewa w pow. srzeńskim, istniało jednak w województwie płockiem, także Kowalewo w parafji Łęg w ziemi bielskiej, którego dziedzice pisali się w XVI w. Kowalewskimi. [105]) Srzeń. 5 f. 11 i Metr. Kor. 78 f. 459. Był to oczywiście brat ks. Wojciecha, gdyż występuje razem z nim w księdze poborowej w r. 1552 (Arch. Skarb. vol. 41) jako współwłaściciel Starożreb.

Daniło ks. Turowski, Ostrogski i Chełmski, i jego potomstwo.

(Dokończenie).

„Obecnie niewielka wioska poleska, położona na górze; przy wałach jeszcze dobywa kamienie, świadczące, że była murowaną... Do wsi Ponory, Chomiakowa, Majhowa, Dolżka, Zawrowa, Hłuboczka, Ułaszynówki i Hołowel, Lisiczego, Milatyna i Sadek, w Ostrogskim powiecie położonych, należy las, mianujący się Kurasz. Jeżeli rzeczywiście miasto, dziś wieś Kurasz w dawnych wiekach było stołecznem miastem, a lasy, okalające łączyły się z rzeczonym lasem, nazwa jego od tego miasta pochodzi". „W lesie Kurasz, w części, należącej do Zawrowa, na równem miejscu dotąd egzystuje horodyszcze; ma ono potrójne wały, dobrze dotąd zachowane, usypane w czworobok, wysokości do trzech sążeń... pomiędzy pierwszym i ostatnim płynie woda".

„Kurasz należał do klucza Stepańskiego, ostatni ordynat Ostrogski ks. Janusz Sanguszko 1753 r. darował klucz Stepański ks. Józefowi Lubomirskiemu, podstolemu w ks. Lit., i tu w spisie majętności wieś Kurasz nazwana „Kurosz"[88]).—Jak widzimy, nawet podwójna pisownia przez „o" lub przez „a" przechowała się do ostatnich czasów. Z tego też niewątpliwie „Kuraszu" pisał się ks. Mitko, a wyżej przytoczone szczegóły pozwalają nam wnosić, że raczej na Horodyszczu w lesie niż we wsi Kurasz rezydował. Trzymał Kurasz prawdopodobnie od króla, skoro dopiero ks. Konstanty Ostrogski do dóbr swoich tę majętność na zasadzie nadania z 1520 r. przyłącza[89]). Wolff o tem nadaniu nie wiedział[90]) i być może dlatego ks. Mitka pomiędzy synami ks. Fedora Daniłowicza Ostrogskiego nie pomieścił.

Wytłómaczyłem powyżej przyczyny błędu pana Radzimińskiego, kiedy Andruszka i Mitka Fedorowiczów Ostrogskich do Lubartowiczów zaliczył; wzmiankowałem również, że przyczyną główną była tu chęć przeprowadzenia jaknajwyraźniejszego rozdziału pomiędzy Fedorem Lubartowiczem a Fedorem Lubartem Olgierdowiczem, księciem Ratneńskim. Otóż należy zauważyć, że popełniony błąd, właśnie w tym kierunku wypaczył dalsze dochodzenia autora Monografji XX. Sanguszków, który, wynalazłszy

[88]) Słownik geograficzny IV, 891. [89]) Ibidem, patrz wyżej. [90]) Por. Wolff, Kniaziowie, str. 349.

domniemanych dziedziców Fedora Lubartowicza na Kropcu, doszedł do przekonania, że to nie Lubartowicz umarł bezpotomnie 1431 r. i że nie on otrzymał Włodzimierz od króla, a ponieważ te wiadomości nie bardzo mu do Fedora Olgierdowicza pasowały, więc wynalazł temu księciu obok znanych jego trzech synów: Sanguszki, Romana i Hurki jeszcze czwartego urojonego Feduszkę, którego księstwem Włodzimierskiem obarczył, i któremu kazał zejść bezpotomnie w 1431 r. Natomiast Fedorowi Lubartowiczowi, rzeczywistemu bohaterowi wypadków z 1431 r.[91]), pan Radzimiński przedłuża życie aż po rok 1437 i daje mu tych dwóch synów, pomimo iż posiadamy niezbite świadectwo, iż zszedł bezpotomnie[92]).

Tak tedy pomyłka co do pochodzenia XX. Andruszka i Mitka zagmatwała jedynie, a nie uzupełniła piękną pracę ś. p. Zygmunta Luby Radzimińskiego, tego niestrudzonego i nieodżałowanego badacza na niwie heraldyki litewsko-ruskiej. Tem nie mniej przyczynił się on niezawodnie do zidentyfikowania postaci Ostrogskich, Andruszka i Mitka. Wszystko, co o nich mówi, poza ich pochodzeniem jest głęboko przemyślane i prawdziwe.

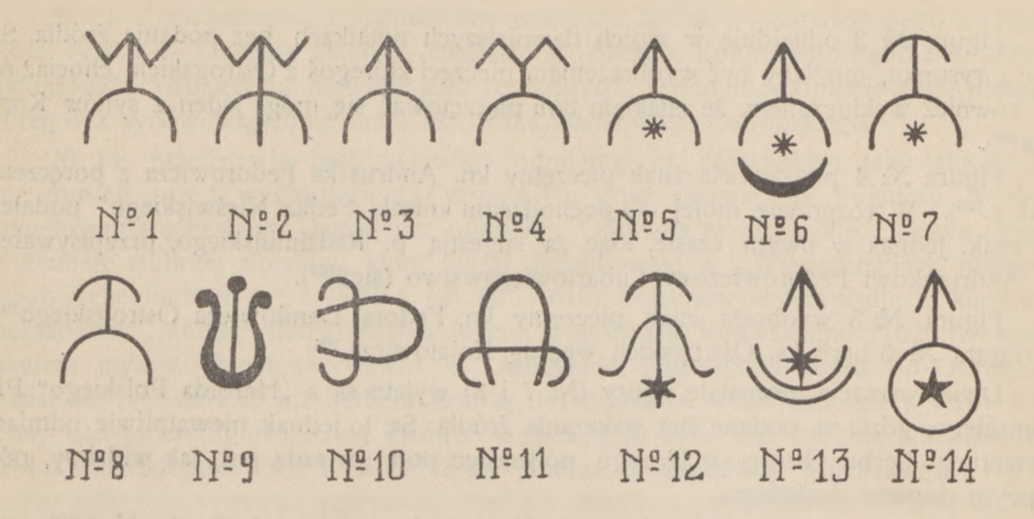
Sądze też, że możemy przyjąć bez zastrzeżeń jego twierdzenie, że Andruszko Fedorowicz zeszedł bezpotomnie gdzieś pomiędzy 9 czerwca 1438 r. a 16 stycznia 1439 r. czyli gdzieś w drugiej połowie 1438 roku[93]).

Kniaź Mitko Fedorowicz Ostrogski występujący w aktach pomiędzy 1435 a 1442 jako „dux Mitko de Kurosz", „illustris Mitko de Kurosz et de Puków", lub też „Mythko de Kropyecz"[94]), był żonaty z księżną Fedką, nieznanego nam pochodzenia, która występuje samodzielnie w sprawie ze Sciborem z Wasiczyna 30 maja 1440 r.[95]). Na tej zasadzie p. Radzimiński doszedł do przekonania, że w tym czasie ks. Mitko już nie żył[96]), temu twierdzeniu jednak zarzuca stanowczy kłam notatka, cytowana zresztą przez niego, z dn. 7 maja 1442 r., w której „illustris dux Mitko" występuje wyraźnie jeszcze jako żyjący[97]).

Natomiast wydaje się pewnem, że rzeczywiście, jak to twierdzi p. Radzimiński, ks. Mitko nie zostawił potomstwa, skoro wszystkie jego posiadłości przeszły w inne ręce. Kurasz, jakeśmy to już nadmienili, przeszedł na króla[98]); Puków już niewątpliwie w dn. 2 stycznia 1447 należy do szlachetnego Mikołaja z Pukowa[99]), zaś Kropiec jest 1453 r. w ręku Mużyły v. Michała z Buczacza[100]). Szczep główny prowadzi dalej kniaź Wasil Fedorowicz Ostrogski, od którego dwóch synów Iwana i Jurja pochodzą książęta Ostrogscy i Zasławscy. Dziejów jego, wystarczająco opisanych przez Wolffa[101]), nie będziemy przytaczali tutaj. Należą one zresztą. bardziej do historji prywatnej rodzin ks. Ostrogskich, i Zasławskich niż do ogólnej historji Gedyminowego rodu i jako takie wychodzą poza zakres niniejszej pracy.

Pozostaje nam jeszcze omówić znaki pieczętne Narymuntowiczów Ostrogskich, których doszło do nas sporo. Poza herbem Ostrogskich w ostatecznej jego formie znamy ich aż cztery, materjał to dla historji rozwoju herbów książęcych na Litwie nader ciekawy. Fig. № 1 i 2 wyobrażają znak pieczętny ks. Daniły Ostrogskiego, przy akcie rozgraniczenia ziem w. ks. Dymitra (Lubarta) od posiadłości królewskich. Dokument ten drukowany w tomie pierwszym „Archiwum ks. Lubartowiczów Sanguszków w Sła-

[91]) Patrz niżej pod Fedorem Lubartowiczem; porównaj u Wolffa Ród Ged. art. Fedor Lubartowicz. [92]) Ibidem; por. Monogr. XX. Sanguszków 28—49 tabl. genealog. str. 49. [93]) Monogr. XX. Sang. str. 32. [94]) Ibidem str. 33—36 [95]) Ibidem str. 36. [96]) Ibidem str. 36—37. [97]) Ibidem str. 36. [98]) Patrz wyżej. [99]) Monogr. XX. Sang. I, 37. [100]) Ibidem. [101]) Kniaziowie, 344—345 i nast.



wucie", przechowuje się w oryginale w Archiwum XX. Czartoryskich w Krakowie, gdzie figuruje w spisie dyplomatów pod liczbą 254. Wydawca „Archiwum Sanguszków", drukując ten dokument pod № 1, zaopatrzył go następującą notatką: „Oryginał na kartce papieru, na nitkach szarych, zawieszonych 6 pieczęci, wszystkie starte, tylko druga wyraźna". Orzeczenie to nie jest ścisłe. Po odciśnięciu owych pieczęci w plastelinie okazało się, że trzy pierwsze przedstawiają rysunek wcale jeszcze wyraźny.

Pierwsza z nich, większa od innych (liczy długości 36 milimetrów na 30 milimetrów szerokości) przedstawia rysunek wklęsły, wyobrażający lwa wspiętego w prawo. Jest to niezawodnie pieczęć samego Lubarta, przyczem zaznaczyć należy, że mamy tu rzeczywiście do czynienia z odbiciem pieczęci o rysunku wypukłym na tłoku, a nie z odbiciem kamei, o czem dowodnie świadczy napis w otoku, którego szczątki, zresztą nieczytelne pozostały widoczne u góry. Rozumie się samo przez się, że tego rodzaju pięczęć o rysunku wklęsłym niełatwo mogła ulec zatarciu; to też odbicie z niej w plastelinie dało rysunek zupełnie wyraźny i wypukły, dochodzący w reliefie do wysokości 3 milimetrów.

Druga z rzędu pieczęć przywieszona do aktu należy do władyki Arsenjusza. W kształcie owalnym, jak i poprzednia, jest od niej nieco mniejszą, mierząc mniej więcej 30 milimetrów długości (wysokości). Wyobrażony na niej krzyż podłużny o przekrzyżowanych ramionach.

Trzecia wreszcie pieczęć, należąca niewątpliwie do ks. Daniły Ostrogskiego, zachowała się w mniej dobrym stanie. Widoczną jest wyraźnie właściwie tylko część górna wyobrażonego znaku, po dolnej zaś pozostały jedynie ślady. Całość jednak jest na tyle zachowana, że pozwala na dość dokładną rekonstrukcję.

Część górna znaku przedstawia wyraźnie Awdaniec; mniej wyraźną jest wypukłość prostopadła, idąca od środka Awdańca w dół, tak że nie sposób określić, czy wypukłość ta zatrzymuje się na boku półpierścienia, jak w figurze № 1, czy też przedłuża się do samego dołu, jak w figurze № 2, dlatego też podajemy oba rysunki. Wreszcie, na stronie lewej tarczy, u dołu, pozostały ślady wypukłości świadczącej o istnieniu półpierścienia. Mamy tu więc do czynienia z pierwowzorem herbu Ostróg, który w danym wypadku przedstawia strzałę na półpierścieniu o ramionach żeleźca załamanych ku górze. Trzy ostatnie przywieszone do aktu pieczęcie nie dają żadnego reliefu.

Figurę № 3 odnajduję w moich dawniejszych notatkach bez podania źródła. Sądząc z rysunku, mogłaby być wyobrażeniem pieczęci któregoś z Ostrogskich, chociaż nie jest również wykluczonem, że znakiem tym pięczętować się mógł jeden z synów Korybuta[102]).

Figura № 4 przedstawia znak pieczętny kn. Andruszka Fedorowicza z poręczenia 1431 r.[103]). W rozprawie mojej „O pochodzeniu kniazia Fedka Nieświskiego" podałem ten znak. Jednak w owym czasie, idąc za sugestją p. Radzimińskiego, przypisywałem kn. Andruszkowi Fedorowiczowi Lubartowiczowstwo (sic)![104]).

Figura № 5 wyobraża znak pieczętny kn. Fedora Daniłowicza Ostrogskiego[105]). zaś figura № 6 herb ks. Ostrogskich według Kojałowicza.[106])

Dwie, wreszcie, pozostałe figury (№ 7 i 8) wyjęte są z „Herolda Polskiego" Piekosińskiego, gdzie są podane bez wskazania źródła. Są to jednak niewątpliwie odmiany pierwotnego herbu Ostróg, u którego półksiężyc pod gwiazdą jest, jak widzimy, póź niejszym dopiero dodatkiem.

Dodajemy, wreszcie, dla ścisłości, że Piekosiński w swoich herbach (№ 500) przytacza inny znak pieczętny ks. Daniły, z lat sześćdziesiątych czternastego stulecia, który to znak odnosić się może jedynie do ks. Daniły Ostrogskiego. Istnienie dwóch znaków pieczętnych u jednego i tego samego osobnika jest zjawiskiem ogólnem tego czasu u książąt litewskich. Znak, wyobrażony u Piekosińskiego, nie należy do znaków pieczętnych litewskich dynastji, natomiast od niego prawdopodobnie początek swój bierze znak pieczętny ks. Aleksandra Czetwertyńskiego (Ostrogskiego) w 1388 r., który nam Zamoyski w swoich notatach przekazał w formie poziomej, który jednak należy niezawodnie traktować w formie pionowej. (Fig. № 9—11)

Prof. Michał bar. Taube wyprowadza znak księcia Daniły od Rurykowiczowskiego trójzęba i tłómaczy używanie tego znaku przez księcia Daniłę zwyczajem, przyjętym ogólnie u książąt litewskich, przywłaszczania sobie znaków rodzinnych swych żon i matek, o ile pochodziły z dynastji ruskiej.

Rzeczywiście tym zwyczajem jedynie tłómaczyć możemy lwa wspiętego na pieczęci Lubarta, podwójne znaki pieczętne synów Włodzimierza Olgierdowicza, przejęte po ks. Romanie Michałowiczu Brańskim, oraz znaki (podwójne), używane przez Korybuta, Fedora Korybutowicza, oraz potomstwo Dymitra Olgierdowicza Starszego, pochodne wszystkie od znaku, używanego przez w. książąt Riazańskich, a przyjęte pzez tych książąt po żonach względnie po matkach. Byłby to wszakże temat do osobnej wyczerpującej rozprawy; tu jedynie zwrócić musimy uwagę na fakt, że podwójny znak księcia Daniły potwierdza pochodzenie od niego ks. Aleksandra.

Fig. № 12 przedstawia znak pieczętny Fedora-Fryderyka Ostrogskiego z r. 1438—zwrócił na nią moją uwagę prof. Halecki—odrysowanie podobizny znaku zawdzięczam uprzejmości dr. Zygmunta Wdowiszewskiego. Pieczęć znajduje się przy kwicie kn. Ostrogskiego, wydanym królowi z otrzymanego jurgieltu. Akt przechowuje się w Archiwum Głównem w Warszawie. Tłómaczy on, dlaczego po 1438 r. więcej o kn. Fedorze-Fryderyku w Polsce nie słychać. Widocznie po ukończeniu rozrachunku z królem wyniósł się on ostatecznie na Morawy, gdzie później syna jego spotykamy.

---

[102]) Patrz niżej pod Dymitrem Korybutem, Olgierdowiczem. [103]) Patrz wyżej Notaty Zamoyskiego Nr. 383. [104]) „O pochodzeniu", str. 19—20. [105]) Notaty Zamoyskiego Nr. 532, 540. „O pochodzeniu" str. 19. [106]) Kojałowicz, str. 209. „O pochodzeniu", str. 19.

№ 13. Znak pieczętny z sygnetu bronzowego z XV w. (?), odnalezionego w Ostrogu około 1910 r. — Obecnie stanowi wlasność p. Alfreda Kublickiego-Piottucha, którego uprzejmości zawdzięczam możność jego reprodukcji. Jest to niewątpliwie znak pieczętny któregoś z synów względnie braci ks. Fedka Daniłowicza Ostrogskiego.

№ 14 przedstawia herb „Ostróg" odmienny ks. Zasławskich taki, jakiego używać musieli przed wygaśnięciem Ostrogskich, gdyż później, jak świadczy Niesiecki, pieczętowali się herbem Ostróg bez odmiany. Odmiana ta niezwykle ciekawa figuruje na klamrze srebrnej złoconej, którą opisał Bołsunowski w „Wiadomościach numizmatyczno-archeologicznych" z 1907 r. (str. 606—610). Bołsunowski przypisuje tę klamrę ks. Aleksandrowi Januszewiczowi Zasławskiemu, wojewodzie Kijowskiemu †1629 r.—mojem zdaniem mylnie. Przedewszystkiem, ks. Aleksander jako spadkobierca po Ostrogskich musiał się pieczętować już herbem Ostróg bez odmiany. Poza tem cztery herby i trzy hełmy nad tarczą figurujące na klamrze wskazują, że była ona robiona albo dla Janusza I Zasławskiego † 1562 r. albo też dla Janusza II, wojewody wołyńskiego † 1629 r.; w tym ostatnim wypadku przypuścić musimy wadliwe przestawienie herbów dolnych, gdyż herb 3-ci — Hippocentaurus odpowiada babce wojewody Nastazji ks. Holszańskiej (1529—1560), zaś herb czwarty jego matce z domu Kierdejównie, powinnoby zaś być odwrotnie. Można jednak przypuszczać również, że babka ks. Janusza I ks. Olena Fedorówna Iwanowa Zasławska (1520—1546), której bliższe pochodzenie jest dotychczas nieznane, należała również do rodu Kierdejów, a w takim razie układ herbów byłby prawidłowy, a klamrę musielibyśmy przypisać ks. Januszowi I. Osobiście myślę jednak, że tu raczej zaszła pomyłka w układzie herbów i że klamra robiona była dla ks. wojewody wołyńskiego.

(Literatura przedmiotu: Baron M. A. Taube: „Zagadocznyj rodowoj znak semjj Władimira Swiatoho"—odbitka z wydawnictwa. „Sbornik w pamiat' prof. Miliukowa", Praga 1929 str. 123 i tabl. I fig. 11, 12 i 13, tabl II fig. 20 — Prof. Dr. Michael Freiherr von Taube: „Die von Uxkull" Berlin 1930, I Teil, s. 42 u. folg.;—Downar-Zapolskij, „Kulturnyj atlas russkoj istorji", str. 29 i tabl. XXV, 29; Oresznikow: „Russkija monety do 1547 goda", Moskwa 1896;—M. I. Dogiel: „Nieizdannaja russkaja moneta XIV wieka" (Petersburg 1913); wreszcie moja rozprawa: „O pochodzeniu kn. Fedka Nieświskiego", Miesięcz. Herald. 1911 — Wł. Semkowicz: „Korybutowicze i Nieświzcy w świetle sfragistyki" Miesięcznik Herald. 1913 str. 203 etc.)

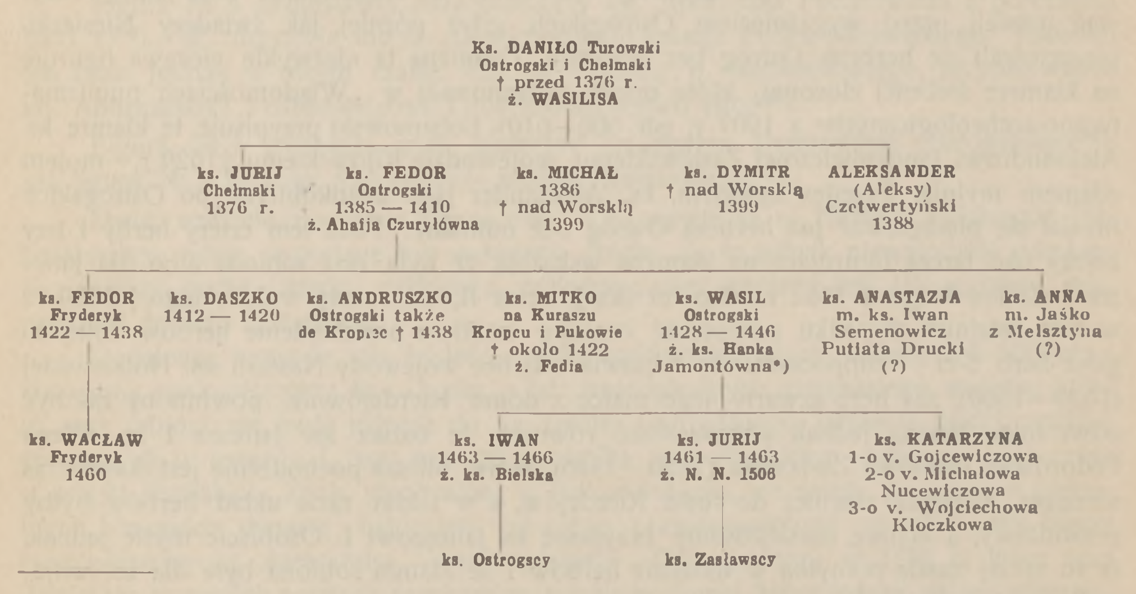
Na zakończenie zwrócić muszę uwagę na fakt, że w 1506 r. jako „dziedzic Turowa i Goniądza" występuje kn. Michał Lwowicz Hliński[107]), który, o ile się zdaje, przywilej na Turów otrzymał w tymże roku[108]).

Fakt ten absolutnie nie zmienia mojego rozumowania o przynależności Turowa do ks. Ostrogskich. W roku 1506 ks. Konstanty Ostrogski znajdował się w niewoli moskiewskiej i niewiadomo było, czy kiedykolwiek zdoła wrócić na Litwę. Aleksander rozdał był przecież jego urzędy i starostwa, które mu następnie restytuował niezwłocznie za jego powrotem[109]). Nie jest więc wcale wykluczonem, że dał się namówić swemu faworytowi ks. Michałowi Hlińskiemu i podarował mu Turów, na który nikt dotychczas nie posiadał nadania[110]). Kto wie, czy nie to nadanie Turowa ks. Michałowi Hlińskiemu przyczyniło się do powstania aktu z 1508 r.

---

[107]) Wolff, Kniaziowie 81. [108]) Bonłecki, „Poczet rodów" 63—64. [109]) Wolff, Kniaziowie 347—348. [110]) Patrz wyżej.

Tablica genealogiczna
ks. Narymuntowiczów Turowskich, Ostrogskich i Chełmskich.



*) O tem, że ks. Hanka była córką ks. Iwana Jamonta Tułuntowicza, namiestnika smoleńskiego poległego nad Worsklą 1399 r., przekonywują nas następujące dane.

Ks. Jamont Tułuntowicz pieczętował się znakiem pieczętnym, przedstawiającym dwugłowego orła pod trzema koronami. Znak ten, niewiadomego pochodzenia, ale heraldyce litewskiej zupełnie obcy, musiał przejąć po matce, albo po żonie, ale ani o pierwszej, ani o drugiej nie udało mi się dotychczas odnaleść, kimby być mogły. Sam znak pozwalałby przypuszczać pochodzenie bizantyjskie.

W nieco odmiennej formie ten sam znak figuruje u Richentala, a mianowicie w tarczy, przedzielonej poziomo w polu pierwszem (górnem) srebrnem, trzy czerwone krzyże, w drugiem (dolnem) czarnem—dwugłowy orzeł złoty. Jeden więc z synów ks. Iwana Jamonta musiał być obecnym na soborze w Konstancji.

Córka kn. Iwana Jamonta—Ahafja (Hanka) wydaną była przez Witołda po śmierci ojca za kn. Wasila Fedkowicza Ostrogskiego. Przekonywamy się o tem z pięciopolowej tarczy herbowej jej wnuka kn. Konstantego Iwanowicza (Bibl. Czartoryskich Ms. 2245 str. 149). Widzimy tam w polu środkowem herb Ostrogskich; w pierwszem polu Św. Jerzy, jak go nosili Ostrogscy (herb ojca); w drugiem — Pogoń litewska, herb matki, która była córką kn. Iwana Władymirowicza Bielskiego i Wasilisy (Biełuchy) Holszańskiej, siostry królowej Sonki (Wolff, Kniaziowie 4); tej ostatniej odpowiada herb w czwartem polu, jako babki macierzystej—Hippocentaurus z odmianą. W polu trzeciem pozostaje miejsce na herb babki ojczystej, czyli właśnie księżnej Hanki. Widzimy tam dwugłowego orła pod trzema koronami herb Jamontowiczów.

Herb ten nosili Jamontowiczowie-Podberezcy, a po nich Podberezcy szlachta, którzy odrzuciwszy korony i krzyże, kładli na piersiach dwugłowego orła Gozdawę, lub znak do niej podobny, przydając mitrę, na zasadzie czego ich potomstwo później miało pretensje do kniaziowskiego pochodzenia (Wolff Kniaziowie 669—675).

SPROSTOWANIA.

W poprzednim numerze „Miesięcznika Heraldycznego" z listopada 1931 r. skutkiem omyłek drukarskich w artykule p. t. „Daniło ks. Turowski, Ostrogski i Chełmski i jego potomstwo" należy zrobić następujące poprawki:

Na str. 251, ustęp trzeci, wiersze 4-ty i 8-my zamiast „Dawida" powinno być „Demida", gdyż brat ks. Jurja Władymirowicza Pińskiego, zmarłego w r. 1292 miał na imię Demid, a nie Dawid. Imię to, często spotykane na Rusi, nie ma, o ile wiem, odpowiednika w języku polskim.

Na str. 252 w ustępie drugim, wiersz pierwszy, należy czytać: „Co wydaje się pewnem jest to fakt", a nie „jako fakt".

Na str. 254, ustęp pierwszy w wierszu trzecim zostało opuszczone po „a mianowicie"—„jako ojciec Iwana Alexandrowicza Hlińskiego (patrz wyżej) i..." dalej jak w tekście.

Na str. 256, ustęp pierwszy, wiersz 9, powinno być „dwa Stawki", a nie „dwie Stawki", gdyż nazwa miejscowości brzmi „Stawek", a nie Stawka.

Na str. 257 w ustępie drugim, wiersz drugi powinno być: „Neubach" a nie Neutach.

Wreszcie, na str. 258 w ustępie czwartym, wierszu trzecim, powinno być „Puków w Rohatyńskim", a nie Puhow, jak w tekście.

Józef ks. Puzyna.

Sprawozdania i Recenzje.

Henryk Łowmiański, Studja nad początkami społeczeństwa i państwa litewskiego, tom I, Wilno 1931 (Rozprawy Wydziału III Towarzystwa przyjaciół nauk w Wilnie, tom V) str. XVIII + 444.

Dr. Łowmiański, znany już z szeregu rozpraw poświęconych dziejom ustrojowym i gospodarczym W. Księstwa litewskiego, w pierwszym tomie swego nowego dzieła omówił cztery zagadnienia, dotyczące genezy społeczeństwa litewskiego: osadnictwo, podstawy życia gospodarczego, uwarstwienie ludności, oraz ród. Zanim cała ta praca, oparta na gruntownej znajomości obfitej literatury, a zwłaszcza na rozległych badaniach źródłowych, uwzględniających też materjały ze znacznie późniejszych czasów dla subtelnych nieraz wniosków retrospektywnych, doczeka się wszechstronnej oceny, pragniemy tutaj zwrócić uwagę na te jej ustępy, które dotyczą niewyjaśnionych dotąd początków szlachty litewskiej.

Także w dwóch pierwszych rozdziałach znajduje się niejedna wzmianka, która i pod tym względem nie jest pozbawiona znaczenia. Należy tu np. ustęp (str. 44), w którym autor wykazuje, że rozsiedlenie drobnej szlachty w czasach nowożytnych może dostarczyć cennych dowodów przy rekonstruowaniu pierwotnego, plemiennego osadnictwa litewskiego. Oczywiście jednak najciekawsze są dla nas rozdziały III i IV.

Badając uwarstwienie ludności nietylko na Litwie, ale wogóle u wszystkich plemion bałtyckich, dr. Łowmiański mówi naprzód o ludności pospolitej, a potem przechodzi do warstwy, która już w najdawniejszych źródłach z doby pogańskiej nosi nazwę „nobiles". Zaczyna przy tem od zagadnienia wielkiej własności ziemskiej i stwierdziwszy, że zarówno u Prusów, jak i wśród ludności tubylczej Inflant, której warstwa wyższa jest zwykle określana mianem „seniores", posiadłości ziemskie tej warstwy nie osiągały większych rozmiarów, omawia szczegółowo (str. 274—290) początki wielkiej własności na Litwie.

Opierając się na danych, zgromadzonych w pracy prof. Wł. Semkowicza o litewskich rodach bojarskich — pracy dobrze znanej czytelnikom „Miesięcznika" i „Rocznika Heraldycznego", dr. Łowmiański stara się wykazać, że majątki najznakomitszych nawet rodów były jeszcze na przełomie XIV i XV wieku bardzo szczupłe, a dopiero zaczynając od rządów Witoldowych, pomnażały się przez świeże nadania. Odrzuca przy tem hipotezę, jakoby niektóre z tych rodów pochodziły od dawnych kniaziów udzielnych, odsyłając zresztą do obszerniejszego rozpatrzenia tej kwestji w tomie następnym. Także analiza krzyżackich „Wegeberichte", opisujących tak szczegółowo Litwę z końca XIV wieku, utwierdza autora w przekonaniu, że pierwotnie, przed powstaniem monarchji „dobra złożone z dworu i conajwyżej jednej wsi, musimy uznać za maksymalną możliwą posiadłość nobilis litewskiego" (str. 285). Do tej tezy nadzwyczaj interesującej, która niewątpliwie wywoła dalszą dyskusję, dodał dr. Łowmiański parę uwag o początkach systemu beneficjalnego na Litwie.

Uważając, że owi pierwotni „nobiles“ nie władali naogół żadną ludnością poddańczą, autor stara się wykazać, że organizacja ich niewielkich majątków opierała się przedewszystkiem na wyzyskaniu pracy niewolników, czeladzi osiadłej we dworze. Heraldyka i genealoga zajmują w wyższym jeszcze stopniu dalsze wywody o stanowisku społecznem „nobiles“. Autor uważa ich za wyższą klasę społeczną, rycersko-ziemiańską, która już w epoce plemiennej odgrodziła się zwyczajowo od warstw niższych, a następnie, za monarchji litewskiej, weszła w skład bojarstwa czyli szlachty. Ta szlachta skrystalizowała się jednak ostatecznie dopiero w XVI wieku, wchłonąwszy oprócz „nobiles“ także pewne elementy z pospólstwa. Uzasadnia to bliżej na podstawie obfitych źródeł pruskich, które pozwalają śledzić ewolucję tamtejszych „nobiles“ pod panowaniem Zakonu, a potem, niestety bardzo krótko (str. 324—329), stosuje analogiczną koncepcję do dziejów bojarstwa litewskiego. Jego zdaniem przywilej Jagiełły z r. 1387 miał służyć wszystkim, którzy się trudnili zawodem rycerskim, natomiast przywilej horodelski uzyskali „nobiles“ wyłącznie dla siebie.

O ile te kwestje wymagają jeszcze szerszego rozwinięcia na podstawie drobiazgowych dociekań genealogicznych, o tyle znaczenie rodu w pierwotnem społeczeństwie litewskiem zostało wyczerpująco przedstawione w IV rozdziale pracy.

Cennem jest zwłaszcza spostrzeżenie metodologiczne, że badania nad rodami litewskimi utrudnia brak godeł rodowych, gdyż nawet „nobiles“ przyjmowali godła, nie mające zapewne charakteru rodowego, dopiero z końcem XIV wieku, jak również i fakt rzadkiego używania mian rodowych, a zwłaszcza ich płynności. I tu jednak autor sam zaznacza, że specjalne badania sfragistyczne, a niewątpliwie i genealogiczne, mogą jeszcze rzucić sporo światła na to ważne zagadnienie.

Obfite badania genealogiczne przeprowadził on sam nad niektórymi rodami drobnego bojarstwa XVI wieku, zwłaszcza w powiecie kowieńskim, wychodząc z założenia, że wśród tych rodów, których osadnictwo śledzi także na podstawie źródeł archiwalnych z późniejszych stuleci, pewne archaiczne formy społeczne musiały przetrwać bardzo długo. Dochodzi przy tem do ważnego rezultatu, że mimo wczesnego i szybkiego różniczkowania się nazwiskowego, które wyprzedzało rozkład organizacji rodowej, świadomość wspólnego pochodzenia trwała przez liczne pokolenia. Niektóre takie rody drobnoszlacheckie, bardzo rozgałęzione na schyłku XVI wieku, dadzą się w ten sposób zrekonstruować źródłowo aż do Witoldowych czasów wstecz. Nawiasem mówiąc, fakt ten poparty przykładami (str. 342 — 362) nie jest bez znaczenia dla sporu o autentyczność genealogji Meysztowiczów, który toczył się niedawno na łamach „Miesięcznika“.

Pomijamy cenne uwagi autora o związku między organizacją rodową a jednostką osadniczą, jaką widzi w t. zw. polu, jak również ustępy o roli kobiet w ustroju rodzinnym i o podstawach majątkowych rodu, których przeważającą formą była u wszystkich plemion bałtyckich własność jednostkowa. Końcowe zaś ustępy o organizacji i funkcjach rodu, gdzie autor wypowiada się przeciw hipotezie o istnieniu starostów rodowych, oraz o początkach drużyny, stanowią widocznie już przejście do drugiego tomu pracy, w którym będzie mowa o genezie państwa litewskiego.

Widać jednak już z tego krótkiego przeglądu treści pierwszej części, jak cenne wskazówki znajdzie w dziele dr. Łowmiańskiego każdy heraldyk i genealog zajmujący się szlachtą litewską. Z drugiej zaś strony wydaje się niemniej widocznem, jak bardzo się mogą przydać do pogłębienia jego wywodów specjalne badania nad poszczególnymi rodami i rodzinami.

O. Halecki.

Rozwój godeł dynastycznych w Burgundji.

Mayer Kurt, Genealogisch-heraldische Untersuchungen zur Geschichte des alten Königreichs Burgund, Speier a. Rh. 1930, S. 82 mit 31 Tafeln Abbildungen u. 4 Stammtafeln.

Dr. Mayer opublikował już dawniej w niemieckich wydawnictwach naukowych szereg interesujących przyczynków z dziedziny sfragistyki, genealogji, heraldyki i onomastyki. Ogłosił w Pfälzisches Museum - Pfälzische Heimatkunde 1928, Heft 9/10 „Mittelalterliche Siegelmatrizen im Historischen Museum der Pfalz in Speyer“, w tymże wydawnictwie 1928, Heft 11/12, „Nachträge zu den mittelalterlichen Siegelmatrizen“, wśród których znajduje się jedna polska z h. Lubicz dni Petri Meschen, należącego do mało znanego w Polsce rodu Merkein (Markein, Markin, Myrke) w okręgu sztumskim Prus królewskich, dalej w der Deutsche Herold 1927, Heft 9/10, „Zur Chronik des Gall Oheim“, 1929, Heft 9, „Was bedeutet Muselin“, 1929, Heft 11, „Das Wappenwesen der Grafen von Orlamünde“, wreszcie w Limburgfestschrift z 1930, „Die Salier u. ihre Beziehungen zur Pfalz u. zur Limburg“.

Praca, której tytuł podaliśmy powyżej, jest tezą doktorską autora, przedstawioną na fakultecie filozoficznym Uniwersytetu im. Ludwika-Maksymiljana w Monachium. Jako wstęp do niej podaje autor krótki rzut oka na rozwój politycznych

i terytorjalnych stosunków Burgundji do XII wieku, na którą złożyły się dwa odrębne terytorja, północne Burgundja wyższa i południowa z obszarem Ljonu, oraz hr. Fores na prawym brzegu Rodanu i Prowancji. Wstęp ten, oparty w znacznej mierze na wielkich opracowaniach autorów współczesnych jak Bresslau, Fournier, Grieser, Hofmeister, Kern, Manteyer, Poupardin i in. uwzględnia w pierwszej linji związki genealogiczne między dynastami tej prowincji.

Z pośród różnych dynastyj Burgundji południowej przykuwają na chwilę uwagę autora Wigonowie z Viennois i geneza imienia Dauphin [Dalfin, Delfin]. Utarło się przekonanie, że z godła herbowego rodu, wyobrażającego tego wielkiego ssaka morskiego, poszła nazwa prowincji Dauphinè, przeniesiona w czasach późniejszych razem z nią na tytuł każdorazowego następcy tronu francuskiego. Już Manteyer wskazał na to, że jeden z władców Viennois Wigo IX [† 1142] w źródłach z 1110 r. nazwany jest po raz pierwszy „Guigo Dalfinus". Był on synem Wiga VIII [1079 † 1132/33] i żony jego Matyldy [1101 † 1142/44], której źródła przydają często przezwanie „Regina, quae fuit de Anglia". Przezwanie to wskazuje, że była córką królewską i że pochodziła z królewskiej anglo-saskiej rodziny. W rodzie Matyldy ze strony macierzystej, łączącej ją z królami szkockimi, powtarza się wielokrotnie imię Dolfinn, stamtąd też przyniosła je ona swemu synowi.

Według zwyczaju panującego bowiem w końcu XII w., nie udzielano dziecku chrztu bezpośrednio po urodzeniu, lecz w czas jakiś później, przy czem nadawano mu wówczas drugie imię. W tym wypadku Wigo jest imieniem rodowem, nadanem po urodzeniu, Dalfin imieniem chrzestnem Manteyer, znalazłszy w linji macierzystej Matyldy ascendentów, którzy nosili także imię Thorfinnr, uważa imię Wiga Dolfinn za skeltyzowaną jego formę. Nie tak autor: przeprowadza rozbiór etymologiczny staronordyckich form Thorfinnr i Dolgfinnr, aby dojść do wniosku, że Thorfinn i Dolgfinn są to dwa różne skandynawskie imiona, z których to drugie brzmiące w rodzimej Szkocji Dolgfinnr, w południowej Francji przekształciło się na Dalfin, aby z czasem upodobnić się do łacińskiego słowa delphinus, oznaczającego wielkiego ssaka morskiego. Gdy imię to przywędrowało do Francji w chwili kształtowania się znaków heraldycznych, znalazło podłoże gotowe, aby wytworzyć godło mówiące dynastji, następnie terytorjum, które przeszedłszy w 1349 r. do korony francuskiej, na podstawie specjalnej umowy z ostatnim spadkobiercą Wigonów, stało się apanażem francuskiego następcy tronu.

Wywody autora, oparte o światową literaturę syntetyczną i źródłową, o etymologję i morfologję języków nordyckich, ilustruje tablica genealogiczna królów anglo-saskich i szkockich, sięgająca IX wieku. Streszczenie nasze. z konieczności krótkie, nie może dać dokładnego wyobrażenia o mozolnej pracy, która, posługując się metodą mozaiki, czerpiącej tworzywa z różnych dziedzin naukowych, stworzyła obraz całości jednego zagadnienia kultury średniowiecza. Praca ta wskazuje zarazem na wielostronność źródeł, z których heraldyka czerpała dla siebie wzorów, i przestrzega przed próbami sprowadzenia jej genezy do jednorodnego praźródła.

Rozdział następny rozpatruje stosunek cesarskiego orła do pierwotnych godeł dynastów burgundzko-prowansalskich. Zgodnie z autorami niemieckimi, jak Anthony von Siegenfeld i Gritzner, przyjmuje autor istnienie symbolu cesarstwa pod postacią orła jeszcze w przedheraldycznej epoce, opartego o tradycje dawnego państwa rzymskiego, które za rządów Ottona III i jego marzycielskich poczynań musiały nabrać na sile. Wyszedłszy z założenia, że orzeł jest prastarem godłem cesarstwa, szereg najstarszych pieczęci dynastów XII w., jak ks. Lotaryngji, Austrji, Czech, von Zähringen, von Teck, pfalcgrafów Burgundji, Nadrenji, domu Wittelsbachów, grafów Leiningen, Andechs-Meran, Henneberg, Arnsberg, Orlamünde, panów z Toggenburg, które przedstawiają orła w jego postaci pełnej lub nadwerężonej, uważa autor za odzwierciedlenie ich stosunku urzędniczego czy lennego do władcy i cesarza. Ze śladów, przechowanych w pieczęciach dynastów, wnioskuje o wczesnem powstaniu orła jako godła cesarstwa, jakkolwiek sam ten symbol nie znajduje wyrazu tam, gdzieby się najprędzej go spodziewać można t. j. w pieczęciach cesarskich. Wzmianki poświęcają mu współczesne utwory literackie, więc Carmen in honorem Augusti Piotra de Ebulo i Mateusz paryski. Brak orła w pieczęciach cesarskich w dobie wczesnego średniowiecza tłómaczy autor z dużem prawdopodobieństwem tem, że współczesne pieczęcie cesarskie należą do typu monarchy na majestacie, cesarze nie używali nigdy pieczęci konnych, jak inni władcy europejscy, stąd artyści nie mieli sposobności do plastycznego przedstawienią ich godła.

Integralną część godła stanowi barwa, o niej jednak mamy tylko skąpe wiadomości u wyżej powołanych autorów. Mimo odmiennej u nich wersji autor przechyla się raczej do opinji, że pierwotne barwy cesarstwa mogły być złoto-czarne; u wysokiego rycerstwa natomiast zachodziły różne przypadki: jedni zatrzymywali barwy identyczne z herbem cesarskim, u innych były one

przestawione, wreszcie niektórzy poprzestawali na przejęciu samego godła, zestawiając barwy zgoła odmiennie według upodobania. Barwy zachowane nawet w późniejszem plastycznem ujęciu, pozwalają na stawianie pewnych wniosków wstecz. Jeżeli bowiem z czasem zanikły orły cesarskie z tarcz dynastów, w miarę wzrostu ich potęgi lokalnej, która właśnie przy zachowaniu symbolu cesarstwa doznawała uszczerbku, to zachowana barwa złotoczarna przy odmiennej figurze heraldycznej pozostaje jeszcze wymownem świadectwem pierwotnego związku z godłem państwowem. U tych rodów, które zachowały orła, musiał on jako herb urzędowej godności [Amtswappen] przysługiwać wyłącznie rządzącemu dynaście, boczne linje przybierały nowe znaki rodowe.

W następstwie zestawia autor genealogje rodów, które weszły w związek z interesującem go terytorjum Burgundji i na pieczęciach ich ilustruje swoje wywody. **Grafowie burgundzcy.** Otton I [† 1200], von Staufen, syn Barbarossy i Beatryksy I, dziedziczki pfalcgrafa burgundzkiego Rainalda III, sam od 1189 r. pfalcgraf Burgundji, używa od 1196 r. pieczęci z orłem. Z ręką córki jego Beatryksy II przeszła Burgundja 1208 r. w ręce Ottona II [VII] z domu Andechs-Meran. Ten dom bawarski należał do tych, które zatrzymały orła na swych pieczęciach aż do wygaśnięcia rodu 1248 r. Syn obojga poprzedzających Otton III [† 1248] r., po raz pierwszy zastosował w pieczęciach koło 1240 r. herb pomnożony, w którem u czoła jego znalazł się, ponad orłem lew kroczący; używał jednak alternatywnie to samego orła, to herbu pomnożonego. Po wygaśnięciu merańskiego domu lenna frankońskie z ręką siostry Ottona III, Beatryksy, przeszły do rodu grafów turyngskich v. Orlamünde, którzy wraz z nią przejęli pomnożony herb Andechs-Meran. Niecałe jednak dziedzictwo Ottona III dostało się starszej z sióstr Beatryksie, młodsza Alisa [† 1279], poślubiona przed 1244 r. rodzimemu możnowładcy Hugonowi z Salins [† 1266], otrzymała testamentem brata hrabstwo Burgundji. Hugo z Salins był potomkiem młodszej linji, wywodzącej się od twórcy niezależnego hrabstwa Burgundji Wilhelma [† 1026], która z czasem rozdzieliła się na dwa domy Auxonne i Vienne-Mâcon. Hugo należał do starszego domu Auxonne, który, podobnie jak i linja władców Burgundji, o czem mówiliśmy przy Beatryksie I, używała w pieczęciach orła. Używa go jednak i młodszy dom Vienne-Mâcon w pieczęciach Wilhelma IV [1200] i brata jego Rainalda [1228], różnią się tylko barwą heraldyczną: Auxonne nosi orła srebrnego w czerwonem polu, Vienne-Mâcon złotego w czerwonem.

Alisa z rodu Andechs-Meran, poślubiona Hugonowi z Salins [† 1266], w rok po jego śmierci wyszła powtórnie za mąż za Filipa sabaudzkiego [† 1285] i oboje małżeństwo dzierżyli aż do jej śmierci [† 1279] palatynat Burgundji. Alisa również używa w pieczęciach orła, to pojedyńczego, to dwugłowego; nie da się rozstrzygnąć, czy odnieść go należy do domu Salins-Franche-Comté czy do Sabaudji. Ponieważ drugie jej małżeństwo pozostało bezdzietne, przyszli do steru synowie z pierwszego małżeństwa, z których najstarszy Otton IV [† 1303] odzierżył palatynat. Pierwsze pieczęcie Ottona wykazują orła, zrazu nadwerężonego, które to nadwerężenie naturalnie porzucił, obejmując władzę samoistnie; w 1278 r. wyjątkowo przyjmuje orła dwugłowego może w oparciu o godło swego ojczyma, Filipa sabaudzkiego, o którem dalej będzie mowa, lecz w czas jakiś potem występuje z godłem nowem, lwem ukoronowanym na tarczy usianej w cegły. Autor przypuszcza, że kierunek jego polityki, przechylającej go ku Francji, skłonił go do porzucenia orła, godła prapradziada Barbarossy. Także i brat jego młodszy Hugo, jako regent palatynatu, pieczętuje się lwem, w tym wypadku z nadwerężeniem, gdy siostry ich, Guja, żona Tomasza III sabaudzkiego, i Jakobina, zakonnica u P. Marji w Romorantin, zatrzymały nadal orła.

Panowie Baux. Jeden z najszlachetniejszych rodów Prowancji, poświadczony źródłowo już koło 900 r. Legenda herbowa wywodziła go od jednego z magów wschodnich, Baltazara, który złożył pokłon Chrystusowi w Betleemie, do tej tradycji nawiązując herb panów Baux nosi: srebrną gwiazdę szesnastopromienną w czerwonem polu.

Wysoce interesujące są przemiany herbowe, zachodzące w tym rodzie: jeden z jego przedstawicieli Bertrand I [† 1180] wraz z ręką Tiburgi II uzyskał część ks. Orange w Prowancji. Z synów ich Wilhelm I przyjął herb matki: błękitny róg myśliwski w złotem polu, ponad którym góruje gwiazda Baux. Ostatnia dziedziczka tej linji Marja wyszła 1386 r. za Jana III Chalon-Arlay, który w przećwiartowanej tarczy krzyżował róg Orange z poprzeczną wstęgą w lewo Chalon-Arlay, kładąc w sercu szachownicę błękitno-złotą Genewy [9 razy szachowaną w trzy rzędy]. Tak pomnożony herb drogą dziedzictwa przeszedł wraz z księstwem w 1530 r. do domu nassauskiego.

Drugi z braci Bertrand rozpoczął linję Berre; syn jego Rajmund [† 1236] używał w pieczęci konnej gwiazdy Baux, gdy w polu pieczęci widniał róg Orange. Potomkowie jego przeszli z Karolem andegaweńskim do Włoch, utworzyli tu domy hr. Andrji i Monte Scaglioso [1308], następnie ks. Andrji [1352] i żyją po dziś dzień wśród najwyższej arystokracji włoskiej.

Najobfitszą w rozmaitość kształtów heraldycznych była jednak linja najstarszego z braci Hugona IV, który odzierżył Baux. Hugo sam zachował gwiazdę Baux, poślubił jednak Basalę, córkę wicegrafa marsylskiego Basala V, i otrzymawszy z jej ręką część wicehrabstwa, nadał linji swojej miano Baux-Marseille. Syn obojga Basal I Baux-Marseille [† 1268], marszałek Rajmunda VII, hr. Tuluzy w Comtat-Venaissin, ożenił się z siostrzenicą jego Sybillą z domu Sauve-Anduze. I oto Basal od 1241 r. pieczętuje się gwiazdą i krzyżem t. zw. tuluzańskim, który był właściwem godłem hr. Tuluzy; połączenie obu tych godeł następuje w różne sposoby: albo gwiazdy wypełniają cztery kąty krzyża albo w tarczy podzielonej w słup ukazuje się gwiazda w prawej pobocznicy, a krzyż tuluzański w lewej, wreszcie oba godła krzyżują się w przećwiertowanej tarczy, dla wyrażenia wzajemnych związków rodzinnych. Późniejsze pieczęcie Basala są wyrazem nietylko związków rodzinnych, lecz także kierunków jego zmiennej polityki. W pieczęciach jego z 1251, 1253 i 1262 r. między ramionami tuluzańskiego krzyża zajmują miejsce złote orły, gdy gwiazdy Baux przenoszą się między kule, które są właściwością końców bierzwion tego krzyża. Orły te są niewątpliwie nawiązaniem do godła cesarza, u którego Basal szukał poparcia swoich pretensyj, zatwierdzenia swoich przywilejów. Gdy jednak Alfons z Poitiers, hrabia Tuluzy, potwierdził 1253 r. Basalowi jego lenno w Comtat-Venaissin, syn jego Bertrand [† 1305] przyjmuje nowy układ pieczęci. Miejsce orłów zajmują w 1 i 4 kącie tuluzańskiego krzyża złote kastele, które Alfons, brat św. Ludwika, wziął po matce swojej Blance kastylijskiej, w 2 i 3 kącie lilje francuskie. Zresztą Bertrand używał obu znaków obok siebie: gwiazdy Baux i tuluzańskiego krzyża. Późniejsi przedstawiciele tego domu, tak kobiety jak i mężczyźni, kombinują zwykle gwiazdę Baux z krzyżem Tuluzy w rozmaitych odcinkach geometrycznych tarczy.

Grafowie Neuenburg. W północnej Burgundji usadowili się grafowie Neuenburg z alzackiego domu Egisheim. Dom ten rozpadł się wcześnie na dwie linje: Neuenburg i Arconcié, które częstokroć w latach 1192, wzgl. 1214 do XIV w. używały godła pieczętnego grodu [Neuenburg], naprzemian z słupem, obłożonym trzema krokwiami; słup bywał także nieraz podwójny lub potrójny. Autor uważa ten ostatni za znak chorągiewny, ponieważ w pieczęciach Bertolda [† po 1260], syna Rudolfa II z Neuenburg, występuje orzeł, niezawodnie dający się podciągnąć pod kategorję symbolów cesarstwa i stosunku zawisłości od niego.

Grafowie sabaudzcy. Ród o genezie do dziś dnia nieznanej, względnie otoczonej legendą pochodzenia od Karolingów. Przedstawia wielką rozmaitość znaków heraldycznych, które autor stara się logicznie uporządkować. U jednego z wcześniejszych jego przedstawicieli, Humberta III [† 1189], występuje w chorągwi krzyż; mimo że stan ten przez lat 100 nie powraca w pieczęciach, autor jest skłonny uznać go raczej jako chorągiewny, niż za ćwiartowanie chorągwi, jak się przyjmować zwykło. Autor jest silnie przekonany o tem, że wiele pierwotnych znaków chorągiewnych, przechodząc na pola pieczęci, stały się z czasem herbami ich właścicieli. Następca i syn Humberta, Tomasz I [† 1233] pieczętuje się natomiast orłem; z jego zaś licznego potomstwa Amadeusz II, Humbert i Piotr II naśladują pieczęcie ojcowskie, natomiast inny z braci Haimon i Tomasz II występują z nowem godłem w pieczęciach t. j. lwem, przyczem Tomasz, nabywszy hrabstwa Flandrji i Hanonji przez małżeństwo z Joanną, córką Baldwina VI [IX], kładł na odwrociu pięć złotoczarnych krokwi Hanonji. Także siostra ich Beatryks zaślubiona Rajmundowi Berengarjuszowi hr. Prowancji, wielokrotnie stosuje w odwrociu pieczęcie ojcowskiego orła. Inna z kobiet tego domu Agnieszka z Faucigny, żona Piotra II, kombinuje własny znak rodowy, pięć słupów złoto-czerwonych, z krzyżem sabaudzkiego domu, wprowadzając po raz pierwszy ten znak chorągiewny na pole tarczy, gdy Piotr sam, po bezdzietnej śmierci Bonifacego, syna Amadeusza IV, przejął rządy w Sabaudji i nowy znak rodowy lwa. Jesteśmy zatem w posiadaniu trzech różnych godeł heraldycznych w obrębie jednego rodu.

Brat Piotra II, Filip, o którym była powyżej mowa, że z ręką Alisy von Andechs-Meran objął regencję palatynatu Burgundji, zaznaczył w pieczęciach swój dwoisty charakter hr. Sabaudji i palatyna Burgundji orłem dwugłowym, jakkolwiek trafiają się także jego pieczęcie z krzyżem. Po bezdzietnej śmierci Filipa [† 1285], rządy w Sabaudji objęli synowie Tomasza II, tworząc trzy linje rodowe: sabaudzką, Vaud i Piemont, późniejszych książąt Achaji i Morei, wygasłych 1283 r. U wszystkich ich descendentów mieszają się trzy wyżej wymienione typy heraldyczne: lwa, orła i krzyża. Z Amadeuszem V z linji sabaudzkiej, po kolejnem używaniu wszystkich trzech typów, ustala się krzyż srebrny w polu czerwonem jako godło rodowe, obowiązujące wszystkich członków. Linja młodsza Vaud została dłużej wierna wyobrażeniu orła, dopiero od 1305 r. przechyla się definitywnie do rodowego krzyża w jego nadwerężonej — wstęgą skośną — postaci. Rozbiór sfragistycznego materjału pieczęci sabaudzkich pro-

wadzi autora do wniosku, że orzeł w kształcie i barwie cesarskiego orła był pierwotnie urzędowym herbem hrabiów sabaudzkich w ich charakterze dynastów rzymskiego państwa. Od 1233 r. wypłynął własny znak rodowy lwa, aż wreszcie wziął górę krzyż, dawny znak chorągiewny panów sabaudzkich, i stał się ich godłem rodowem

W zakończeniu autor podkreśla różnolitość charakteru, z jakim występuje orzeł, pierwotnie cesarski, w herbach dynastów burgundzkich: jest typem urzędowym palatynów burgundzkich [Amtswappen], także lenników korony jak grafowie Sabaudji i Neuenburg; może godłem pretendentów [Anspruchswappen] w domach Chalon-Auxonne i Vienne-Mâcon, pochodzących z młodszej linji męskiej dawnych palatynów, gdy dziedzictwo przeszło do żeńskich potomków; wreszcie znakiem stronnictwa [Parteizeichen], którym zostaje nadwerężone kombinowane godło Baux-Marseille.

Streszczając pracę autora, szliśmy wciąż główną linją jego wywodów, wykazującą, jakim fluktuacjom ulegało wyobrażenie cesarskiego orła w godłach dostojników koronnych, dynastów i stronników. Z konieczności pominęliśmy cały szereg niezwykle interesujących jego dociekań o kształtowaniu się herbów u linij bocznych, przenoszeniu się ich w formie dziedzictwa razem z nabytem lennem, wreszcie o barwie i klejnotach heraldycznych. Praca autora oparta na bogatej literaturze politycznej, sfragistycznej i heraldycznej, na herbarzach średniowiecznych plastycznych, opisowych i malowidłach ściennych, postawiła sobie za zadanie, — według słów własnych, zamieszczonych we wstępie, — wykazać, w jaki sposób da się wyzyskać heraldyka dla badania historycznego. W zakończeniu znajduje się 31 tablic pieczęci i herbów. poprzedzonych fachowymi opisami, i 4 tablice genealogiczne, objaśnione i udokumentowane. To mozolne zakończenie ułatwia w wysokim stopniu orjentację i wniknięcie w subtelne argumentacje autora.

Omawiając, przelotnie zresztą, inne orły lenników państwa rzymskiego poza burgundzkimi, wymienił autor ks. śląskich, którzy przyjęli orła czarnego w złotem polu z półksiężycem i krzyżem na piersiach (str. 20). Zdaje się z tego zestawienia wynikać, że zalicza ich do tej grupy dynastów, która wcześnie bardzo poszła w naśladownictwie za godłem państwowem cesarskiem. Jest rzeczą niewątpliwą, że orzeł śląski w ostatecznym swoim kształcie urobił się w związku z godłem cesarskiem; stosunek ten nawiązał się jednak w czasie o wiele późniejszym, aniżeli większość autorów sądzi. Sprawa wymaga jednak szerszego uzasadnienia i dlatego odkładamy ją do oddzielnego artykułu, który mamy w przygotowaniu.

Helena Polaczkówna.

Kawalerowie orderu św. Stanisława.

(1.XII.1815 — 29.XI.1830).

Koitkowski Wincenty, sekr. kanc. namiestnika, IV — 13. 6. 1825, III — 24. 5. 1829.
Kokoszkin Sergjusz Aleksandrowicz, plk. gw. w. ros p. preobrażeńskiego II, — 29. 6. 1830.
Kolnarski Józef * 1789 † 27. 12. 1850, radca komisji likwidacyjnej, IV—24. 5. 1829.
Kołakowski Benedykt, szef biura w dyr. kontroli, IV — 13. 6. 1825.
Kołotow, Łukasz Jewdokimowicz, r. wojenny ces. ros., III—29. 4. 1818.
Komar Ignacy, † 21. 2. 1865; kom. wojsk. polic. kom. wojew. augustow., III—24. 5. 1829.
Komorowski Augustyn * 24. 8. 1769 † 8. 6. 1842, szef wydziału k. rz. wojny., III — 26. 4. 1818.
Konopacki Szymon, sekr. kom. do ureg. handlu i żeglugi, IV — 21. 1. 1817.
Korff, gen. major w. ros., II—13. 7. 1829.
Korff, baron, radca stanu w kancelarji przybocznej J. C. Mości, II—9. 2. 1830.
Karoński Józef, † 4. 4. 1831; sędzia pokoju pow. lelowskiego, III — 28. 3. 1826.
Korytowski Michał, † 26. 6. 1835; płk. p. 3 uł., II—25. 6. 1829.
Korytowski Tadeusz, † 24. 6. 1844, intendent jeneralny skarbu, IV—24. 5. 1829.
Kosiński Antoni, * 21. 5. 1796, podpor. w korpusie kadetów, IV—25. 6. 1829.
Koskowski Franciszek, sekr. jen. kom. wojew. płockiego, IV — 24. 5. 1829.
Koskowski Kazimierz, ref. skarbowy w kom. wojew. płockiego, IV—24. 5. 1829.
Kossakowski Leonard, referent kom. obrachunkowej, III—5. 10. 1830.

Kossakowski Stanisław Szczęsny * 4. 1. 1795. † 26. 5. 1872, r. t. ros. II—24. 6. 1829.
Kossowski Maurycy, dyr. kanc. w k. rz. spr. wewnętrznej, III—24. 5. 1829.
Kossowski, urz. IX kl. korpusu litewskiego, IV—24. 8. 1830.
Kostecki Hieronim † 1816, intendent jeneralny skarbu, III—1. 12. 1815.
Kosicki Modest, sekretarz kom. rz. w. rel. i ośw. publicznego, IV—5. 10. 1830.
Kossecki Michał † 1. 4. 1825, pułk. 4 p. strz. konnych, III—17. 10. 1819.
Koszkin, „użyty do wystawienia statków wojennych", IV—26. 4. 1818.
Koszkowski Szymon * 1770 † 7. 3. 1848, archiwista k. rz. w. r. i o. p., IV—5. 10. 1830.
Kostyał Hipolit Józef, nacz. sek. poborów w k. rz. prz. i sk., IV—13. 6. 1825, [III—24. 5. 18 9.
Kościelski Stanisław, † 2. 11. 1835, nacz. aptekarz gł. szpit. wojsk., III—17. 2. 1829.
Kowalewski Onufry Jan, † 1826 szef wydz. w k. rz. s. w. i policji, IV—30. 8. 1822.
Kowalski Bazyli, rektor szkoły wojewódzkiej w Pinczowie, III—24. 5. 1829.
Kowalski Wincenty, kom. adm. kom. wojew. kaliskiego, III—26. 12. 1820, IV—26. 4. 1818.
Koziełło Stefan, radca kolegjalny, III—23. 7. 1822.
Kozłowski urzędnik X klasy, IV—25. 6. 1829.
Kozłowski Wawrzyniec, ref. w. dóbr. rz. w. k. rz. p. i skarbu, IV - 24. 5. 1829.
Kozłowski Wiktor, nadleśny w Bodzentynie, IV—24. 5. 1829.
Kozłowski Wincenty † w czerwcu 1840, nacz. biura w k. rz. s. w, i pol., II—28. 6. 1826. [III—13. 6. 1825, IV—30. 8. 1822.
Koźmian Kajetan, referendarz stanu, II—1. 12. 1815.
Kożuchowski Aleksander, † 1. 12. 1835, b. kom. wydz. w wojew. august., III—13. 6 1825.
Krafft, radca poselstwa rosyjskiego w Berlinie, III—22. 6. 1819. [II—24 5. 1829.
Krajewski Klemens, inspektor policji w Warszawie, IV - 13. 6. 1825.
Kramer Józef † 1. 6. 1865, kom. woj. obw. ostrołęckiego, IV. 26. 2. 1822, [III—13 4. 1824.
Kraszewski Piotr, sędzia sądu apelacyjnego, IV—18. 6. 1822.
Kreaghton Aleksander Aleksandrowicz (Crichton), medyk dw. cesar., ros., rz. r stanu [II - 25. 6. 1829.
Kretowicz Bogusław, † 7. 6. 1839, sędzia pokoju pow. krasnostawskiego, II—28. 3. 1826.
Kriwcow, generał wojsk rosyjskich, II—26. 4. 1818.
Królikowski Franciszek Ksawery, radny m. Warszawy, III—24. 5. 1829.
Królikowski Józef Franciszek * 1781 † 17. 4. 1839, kontr. w k. rz. p. i skarbu, [IV—27. 12. 1819.
Krukowiecki Jan * 15. 10. 1772 † 17. 4. 1850, gen. bryg. 1813, gen. dyw., 1828, [II -16. 10. 1820.
Kruszewski Józef, † 17. 8. 1842, sędzia prezyd. obw. kalwaryjskiego, III—24 5. 1829.
Kruszyński Jan Pomian * 28. 10. 1773 † 29. 8. 1845, sekr. gen. min. skarbu, [IV—1. 12. 1815
Krüger Aleksander ,urzędnik, X-ej klasy, IV—20. 8. 1829.
Krüger August Ferdynand, insp. generalny ceł, III - 5. 9. 1817, IV—4. 9. 1817.
Krynicki Andrzej, nacz. wydz. w. kom. prz. i skarbu, IV—26. 12. 1820.
Krynicki Józef * 7. 3. 1794, kontroler kasy generalnej, IV—24. 5. 1829.
Krysiński Franciszek Ksawery † 11. 4. 1824, szef wydziału audyt. gen., III—26. 4. 1818.
Krzyczkowski Jan, † 16 11. 1840. asesor nadleśny w kom. wojew. august., IV—24. 5. 1829.
Krzyżanowski Jan Kanty * 24. 10. 1786 † 2. 12. 1854, insp. jener. uniw. warsz., [III—24. 5 1829.
Krzyżanowski Józef * 5. 3. 1781 † 25. 9. 1851, nacz. biura w k. s. w. i pol., [IV—30. 8. 1822, III—24. 5. 1829.

Krzyżanowski Tomasz, sekr. prezyd. kom. wojew. lubelsk., IV—24. 8, 1824.
Krzyżanowski, profesor chemji, IV—16. 5. 1827.
Kübeck Karol, r. dworu austryjacki, II—1. 8. 1821.
Kubicki Jakób * 1758 † 13. 6. 1833, architekt., IV—1. 12. 1815, III—26. 4. 1818.
Kubiczek Maciej, referent izby skarbowej, IV—5. 10. 1830. [II—7. 10. 1825.
Kubieszewski Michał, rektor szkoły wydziałowej w Sandomierzu., III—5. 10. 1830.
Kuczkowski Tomasz * 1786 † 20. 9. 1843. dr med., lekarz nadw. ks Konstantego,
Kuczyński Józef, podpułkownik wojsk rosyjskich, III—1. 12. 1815. [II—25. 6. 1829.
Kudriawski Grzegorz, asesor kolegjalny, III - 21. 6. 1829.
Kühnel Karol Henryk, † 23. 1. 1836, dr. med. insp. gen. sł. zdrowia ks. warszawskiego,
IV. 11. 4. 1817, III—20. 1. 1823.
Kujawski Baltazar, † 1839, sędzia pokoju pow. dąbrowskiego, III - 24. 5. 1829.
Kukiewicz Tadeusz. radca kolegjalny, prokurator kom. wileń. fun. eduk., II—18. 8. 1829.
Kukolnik Bazyli, profesor akademji zamojskiej, rz. r. st., IV—21. 1. 1817.
Kukolnik Płaton Wasiliewicz, sekretarz gubernialny, urz. kanc. uniw. wileńskiego,
[IV—26 7. 1830.
Kulczycki Michał, † 12 11.1840, sekretarz jen. prokur. jener., III—24. 5. 1829.
Kulesza Wawrzyniec † 22.11.1850, porucznik korpusu kadetów w Kaliszu,
[IV - 25. 6. 1829.
Kulwieć Dominik, podsędek sądu pokoju pow. sejneńskiego, IV—24. 5. 1829,
Kupfer, por. w. ros., r. poselstwa ros. w Frankfurcie, III—29. 4. 1818
Kourch, pocztmistrz w Sibillenort., IV—14. 6. 1829.
Kurella Ludwik, † 20.6.1841 nacz. sekcji w dyr. jen. poczt., IV—24 5. 1829.
Kurnatowski Zygmunt Aleksander, † 14.6.1858, gen. bryg., IV—11. 10. 1816,
[III—15. 10. 1816, II—17. 10. 1816.
Kurpiński Karol, * 6.3.1785. † 18 9.1857, muzyk, IV - 21. 1. 1823.
Kuszelew hr., kapitan wojsk rosyjskich., III—24. 5. 1829.
Kuszell Michał Anzelm, † 3.5.1858, podrachmistrz w izbie obrachunkowej, IV—24. 5. 1829.
Kuszewski Jan, † 16.8.1837, kom. gen. dóbr skasowanych, III—23. 1. 1823.
Kuzniczew, kupiec w Warszawie, czł. tryb. handl., IV—31. 7. 1818.
Kwiatkowski Jan, † 8.5.1854, porucznik korpusu kadetów w Kaliszu, IV—25. 6. 1829.
Kwiatkowski Tomasz, † 11.8.1852. dziennikarz w wydziale dóbr rząd., IV—24. 5. 1829.

Lachman Julusz, pułkownik ułanów w. rosyjskich, III.—28. 6 1830.
Lagerheim bar. dyr. gabinetu spraw zagr. kr. szwedzkiego, II.—15. 4. 1828.
Lalewicz Walenty Maciej, † 1816, pisarz trybunału handlowego, III.—1. 12. 1815.
Lamsdorff hr., sztabs-kapitan gwardji, adj. J. C. Mości, III.—25. 6. 1829.
Lange Wojciech, inspektor gen. dróg, IV.—26. 4. 1818, III.—26. 12. 1820.
Lapierre Jan * 30. 5. 1797 † 23. 1. 1849, sekr. k. rz. p. i skarbu, IV.—9. 10. 1828.
Laski Aleksander, * 1796 † 15. 8. 1850. bankier w Warszawie, IV.—30. 7. 1822.
Laskiewicz Franciszek, buchalter jen. Banku Polsk., III.—6. 1. 1830.
Lauber Karol * 1778 † 9. 6. 1835, superintendent gminy ewang., III.—1. 10. 1828.
du Laurans Samuel Stanisław, * 14. 9. 1783 † 1865 kom. wojew. sandomierskiego,
[IV.—26. 4. 1818, III.—24. 5.1829.
Lebrun Tomasz † 11. 3. 1857, redaktor protokołów w radzie adm., III.—24. 5. 1829,
[IV.—13. 6. 1825.
Lebzeltern baron Franciszek, rz. r. st. austrj., III.—7. 8. 1821, II.—4. 7. 1828.

Lechert Michał, kanonik djecezji kujawsko-kaliskiej, IV.—25. 1. 1825.
Lachowicz Kazimierz, † 18. 8. 1839. kom. obw. siedleckiego, III.—30. 8. 1822.
Ledóchowski Józef * 10. 3. 1786 † 24. 11. 1859, szamb. dworu polsk., IV.—1. 12. 1815.
Ledoux Walenty Franciszek Tadeusz * 27. 8. 1795 † 21. 11. 1851. nacz. dochodów [stałych w k. rz. p. i sk., IV.—24. 5. 1829.
Leibisz, mechanik arsenału warszawskiego, IV.—23. 2. 1829.
Lempe Fryderyk * 1787, † 4. 10. 1842. radca górniczy, III.—25. 4. 1826.
Leski Jan, referendarz stanu, III. 10. 2. 1824, II.—5. 10. 1830.
Lessel August, doktór medycyny, IV.—1. 5. 1827.
Lessel Fryderyk * 1767 † 15. 3. 1822, budown. m. Warszawy, IV.—26. 12. 1820.
Leszewski Karol * 1763 † 1861, marsz. sejmiku łęczyckiego, III.—23. 1. 1823.
Leszczyński Feliks, członek delegacji administracyjnej, IV.—26. 4. 1818.
Leśkiewicz Józef † 1824, radny m. Warszawy, sekretarz magistratu, IV.—4. 5. 1819.
Leśniewski Józef † 1842, sędzia tryb. cyw. 1-ej inst. dep. kaliskiego, III.—1. 12. 1815.
Lewandowski, gen. major w. rosyjskich, II.—27. 9. 1830.
Lewandowski Hipolit * 1787 † 23. 9. 1849, szef kontr. w min. spraw wewn., [IV.—1. 12. 1815.
Lewiecki Piotr † 21. 3. 1858, rachmistrz dyr, jen. dróg i mostów, IV.—24. 5. 1829.
Lewicki Michał, podsędek powiatu hrubieszowskiego, IV.—24. 5. 1829.
Lewicki Rogala, kapt. wołyńskiego 39 p. strzelców w ros., IV.—29. 4. 1818, [III.—25. 6. 1829.
Lewiński Ksawery, prezes tryb. cyw. wojew. mazowiec., III,—26. 4. 1818, [II,—18. 6. 1822.
Libelt Jakób. sekretarz kolegjalny, IV.—1. 12. 1815.
Libiszowski Bazyli, nadleśny rządowy w Łaznowie, IV.—24. 5. 1829.
Libiszowski Filip. † 1829, sędzia pokoju powiatu konińskiego, III.—24. 5. 1829.
Linde Samuel Bogumił * 8. 4. 1771 † 8. 8. 1848, dyr. liceum warsz., III. 1. 12. 1815, [II—26. 4. 1818.
Linden 2-gi Aleksaner Jegorowicz, gen. major w. rosyjskich, II.—27. 9. 1830.
Linke Dawid * 8. 2. 1787 † 4. 5. 1850, kontroler kasy wojew. lubelskiego, IV. — 24. [5. 1829.
Linowski Konstanty, szambelan dw. ces. rosyjskiego, IV.—23. 12. 1828.
Linowski Wojciech † 4. 4. 1824, senator rzeczypospolitej krakowskiej, II. 23. 11. 1819.
Linzenbarth Aleksander, * 16. 10. 1790 † 14. 1. 1861, kapitan korpusu inżen., III.—9. [10. 1828.
Lipiński Józef * 1764 † 23. 9. 1828, wizytator jen. szkół III.—4. 5. 1819, II.—23. [1. 1823.
Lipowski bar. Emanuel * 1762, † 1827, rezydent austryjacki w Krakowie. II.—30. 3. 1819.
Lipski Jacenty, inżenier budowli i maszyn górniczych, IV.—25. 4. 1826.
Lisiecki Dominik * 6. 1. 1801 † 15. 4. 1846, nacz. sekcji w k. rz. p. i sk., IV.—13. 6. 1825.
Locci Pantaleon Bartłomiej Ignacy, * 1776 † 13. 8. 1843, kom. obw. kaliskiego, IV.—26. [4. 1818, III. -26. 12. 1820.
Lorentz Franciszek, sekr. gub. w Galicji. III.—25. 6. 1822.
Löwenstern Otto † 5. 12. 1852 w Mitawie, szamb. dw. ros., IV.—21. 1. 1817, III.—25. [1. 1817, II.—28. 1. 1817.
Lubieniecki Stanisław † 9. 7. 1837, sędzia tryb. cyw. 1-ej inst. wojew. sandomiersk. [III—24. 5. 1829.
Lubowidzki Józef, prok. tryb. cyw. wojew. mazowieckiego, III.—27. 12. 1819.
Lubowidzki Józef, * 1788 † 1871, wiceprezes Banku Polsk., II.—24. 5. 1829, III.—17. [1. 1820.

Lubowiecki Ignacy Antoni Jan Nepomucen * 1782 † w sierpniu 1837, kom. obw. hrubieszowskiego 1816, prezes komisji wojew. lubelskiego i augustowskiego, [IV.—26. 4. 1818. III.—17. 1. 1820. II.—26. 12. 1820.
Lühe Leopold * 1782 † 19. 9. 1848, lekarz dywizyi, IV.—22. 10. 1820.
Lubowidzki Mateusz * 1789 † 27. 2. 1874. vice prez. m. Warszawy, II.—16. 8. 1825
Lukadow, pułkownik wojsk pruskich, III.—7. 6. 1829.
Lux Kazimierz * 4. 3. 1780 † 16. 7. 1846, komisarz obwodu plockiego, III.—13. 4. 1824.
Lwow, kapitan adjutant polowy gen. jazdy Benckendorffa, III—3. 6. 1829.

Łabina-Bykowski Grzegorz, radca tytularny, IV. 1. 12. 1815.
Łagiewnicki Kazimierz, urzędnik służby ogólnej w k. rz. przych. i sk., IV.—24. 5. 1829.
Łańcucki Wincenty, prałat kapituły krakowskiej, III.—16. 3. 1819.
Łapiński Ksawery † 16. 11. 1852. dyr. kancel. w k. rz. p. i sk., IV. 13. 6. 1825.
Łaszczyński Jakób * 25. 7. 1790 † 18. 9. 1865 nacz. biura w k. s. w. i pol., IV.—30. 8. 1822.
Łaszewicz, płatnik 8-ej klasy w korpusie lit., III—24. 8. 1830.
Ławrentiew, kapitan kompanji grenadjerów, IV.—16. 6. 1829.
Łazowski Piotr † 11. 11. 1856, prok. tryb. cyw. 1-ej inst. wojew. augustowskiego, III.—[24. 5. 1829.
Łempicki Jam Nepomucen † 11. 3. 1867, refer. w. rel. i ośw. publ. w kom. wojew. [lubelsk., III.—24. 8. 1824.
Łęczycki Eustachy * 1789 † 21.8.1859, nacz. sekcji w k. rz. s. w. i d., IV—24. 5. 1829.
Łomonow Konstanty, † 5.6 1842, podkoniuszy w. Ks. Konstantego, III—13. 3. 1827.
Łubieński Jan * 27.12.1788 † 28.6.1878, sędzia najw. inst., II—8. 6. 1824.
Łubieński Adam, † 3.12.1846, sędzia sądu apelacyjnego, II—16.9. 1826.
Łubieński Henryk Jan Nepomucen * 11.7.1793 † 17.9.1883, dyr. Banku Polskiego 1828.
Łubieński Tomasz, gen. bryg. * 29.12 1784 † 27.8.1870, II—1. 12. 1815, [II—24. 5. 1829.
Łukawski Franciszek Robert, * 1783, właściciel Łaszczowa, III—23. 1. 1823.
Łuszczewski Jan, † 9.1.1837, nadrachmistrz w k. rz. p. i skarbu, III—24. 5. 1829.
Łysiński Franciszek, prezes trybunału w Plocku, II—24. 5. 1829.

Machnicki Tomasz,—podsędek powiatu jędrzejowskiego, IV—24. 5. 1829.
Maciejowski Aleksander, podsekretarz w biurze rady stanu, IV—24. 5. 1829.
Maciejowski Antoni, sekretarz referent w radzie stanu, III—13. 6. 1825.
Magierowski Sylwester, sekretarz kolegjalny, IV—1. 12. 1815.
Mahrburg, dr. medycyny, IV—17. 10. 1816.
Makarowicz Antoni, asesor dyr. jen. tow. ogniowego, III—24. 5. 1829.
Makarowicz Antoni, sekretarz konsulatu ros. w Gdańsku, III—6. 9. 1818.
Makomaski Stanisław † 30.10.1843, kom. obw. gostyńskiego, IV—26. 4. 1818, III—24.5. 1829.
Makowski Józef, poborca obwodu hrubieszowskiego, IV—24. 5. 1829.
Malczewski Stanisław † 5.2.1848, sekr. prezydj. kom. woj. sandomierskiego, IV—24. 5. 1829.
Malinowski, generał major wojsk rosyjskich, II—2. 12. 1823.
Mallet-Malletski de Grandeville Jan Chrzciciel * 1777 † 30.11.1846, gen. bryg., II—16. [10 1820
Maltitz Apollo, bar. sekretarz posel. ros. w Berlinie, IV—22. 6. 1819.
Małachowski Gustaw * 1797 † 10.4.1835, szamb. dw. kr. polskiego, IV—16. 11. 1818.
Maławski Tadeusz † 17.12.1852, kom. skarb. kom. wojew. podlas, III—24. 5. 1829.
Małowieski Konstanty, komisarz obwodu gostyńskiego, III—28. 7. 1823.

Mansurow, generał major w. rosyjskich, II—7. 6. 1829.
Manugiewicz Jakób † 15.6.1842, sekretarz k. rz. s. w. i pol., IV—24. 5. 1829.
Marczewski-Siła Erazm * 1793, szef biura kom. nadz. lazaretowego, IV—1. 12. 1815.
Marczewski Łukasz, rachmistrz izby obrachunkowej, IV—5. 10. 1830.
Moriolles, hr. marszałek polny w. francuskich, II—16. 8. 1825.
Marszałkowski Józef, nacz. wydz. solnego w k. rz. prz. i sk., III—13. 4. 1824.
Martiuszow Kalistrat Benedyktowicz, urz. kancel. wojsk. w. ks. Konstantego, IV—26. 4. 1818.
Masson, major wojsk pruskich, III—24. 5. 1829.
Matakiewicz Antoni, sekr. kom. org. rzpl. krakowskiej, IV—16. 3. 1819.
Matuszewicz Adam † 1.6.1842, r. st., szambelan dw. kr. polsk., II—26. 5. 1821.
Mazaraki Aleksander † 7.9.1867, kom. wydz. ekonom. dobr. rząd., IV—13. 6. 1825.
Meciszewski Filip † 29 11.1830, pułkownik, II—25. 6. 1829.
Meiendorff baron, radca stanu, II—24. 6. 1829.
Mettenleitner, litograf bawarski, IV—22. 6. 1819.
Meyer Juljan, lekarz wojew. kaliskiego, IV—23. 11. 1819.
Michałowski Piotr, radca górniczy, III—5. 2. 1828.
Michałowski Stanisław, archiwista kom. likwidacyjnej, IV—24. 5. 1829,
Michniewicz Mikołaj, asesor kom. obrach., IV—13.6.1825, III—24. 5. 1829.
Miecznikowski Kazimierz, radny miasta Warszawy, III—24. 5. 1829.
Mieroszewski Józef † 1849, IV—14.5.1822, III—20. 1. 1823.
Mierzejewski Wiktor, sekr. gł. biura likw. przy komisji skarbu, IV—27. 12. 1819.
Mieszkowski Leon, prezydent Kalisza, IV—14. 5. 1822.
Miklaszewski Józef, czł. delegacji administracyjnej, IV—26. 4. 1818.
Mikulicz Piotr, † 21.7.1836, sędzia pok. pow. marjampolskiego, IV—26. 12. 1820.
Mikułowski-Drzewica Tomasz, sędzia pokoju powiatu radomskiego, III—28. 3. 1826.
Milcke, prezes dyr. urz. dobra i lasy nar., IV—22. 10. 1817, III—25. 10. 1817.
[II - 28. 10. 1817,
Milde Augustyn, kanonik, superintendent kons. ew.-augsb., III—3. 11. 1829.
Milewski Alojzy, radca prawny województwa kaliskiego, III—24. 6. 1829.
Miłasiewicz Stanisław † 28.4.1823, kom. wydz. w k. w. august., III - 26. 12. 1820.
Minasowicz Józef Dyonizy * 3.10.1792, † 26.8.1849, refer. st., III—5. 2. 1828.
Miniewski Władysław * 1793 † 9.2.1865, sekr. kom. rz. p. i skarbu, IV—29. 4. 1818,
[III—24. 5. 1829.
Mioduski Jan Zenon, * 24.6.1780, † 13 10 1829, prez. sądu krym. województwa
[płockiego, IV—26. 4. 1818. II - 18. 6. 1822.
Mirski Teofil * 26.12.1788, † 13.10.1829, czł. delegacji administracyjnej, IV—26. 4. 1818.
Misiewicz Stanisław, czł. delegacji administracyjnej, III—26. 4. 1818.
Młodzianowski Benedykt * 1787 † 10.1. 1843, pisarz mag. sol. w Ostrołęce,
[IV - 24. 5. 1829.
Młodzianowski Jan * 1784 † 27.1.1845, szef biura kom. rz. sprawiedl, III—24. 5. 1829
Młodzianowski Józef, † 15.12.1834, sędzia apel., II—18. 6. 1822.
Młodzianowski Roman * 24.11.1785 † 15.11.1852, szef. wydz. k. rz. wojny., III - 17. 10. 1820.
Mochnacki Bazyli, † 1844 r., prawny dyr. fund. w k. rz. w. r. i o. p., III—13. 6. 1825.
Modl August, † 4.5 1860. pastor w Kaliszu, IV—24. 5. 1829.
Molski Marcin * 1751 † 13.4. 1822, komisarz wojenny, poeta, III—1. 12. 1815.
Mołczanow Szymon, asesor kolegjalny, IV—1. 12. 1815.
Morawski Józef, refer. st. † 17. 8.1855, III—26. 12. 1820, II—30. 7. 1822.

Morawski Karol, † 22.3. 1831, inżenier korpusu dróg i mostów, IV—24. 5. 1829.
Morawski Leon, † 26.5. 1860, naczelnik straży granicznej, III—24. 5. 1829.
de Mory Teobald, sekretarz kom. rz. w. r. i o. publ., IV—13. 6. 1825.
Mostowski Jan, † 20.4.1837, prezes kom. wojew. augustowskiego, IV—26. 12.1820, [II—23. 1. 1823.
Moszyński Franciszek, zastępca wójta gminy w ekonomji rząd. Łomno, IV—29. 4. 1825.
Mszański Leopold, † 30.6.1831. prezydent Siedlec, IV—24. 5. 1829.
Müller Piotr Iwanowicz, r. min. spr. zagr. ces. rosyjskiego, III—29. 4. 1818.
Müller Piotr, sekretarz biura paszport. w k. rz. spr. w. i policji, IV—24. 5. 1829.
Mułukin Nikita, sekretarz kolegjalny, IV—1. 12. 1815.
Myszkowski Jan † 16.3.1843. jen. dyr. dróg i mostów, IV—24. 5. 1829.
Myszkowski Józef, rachmistrz w dyr. jen. dróg i mostów, IV—24. 5. 1829.

Nakwaski Franciszek † 11.4.1848, sen. kasztelan Kr. Polsk., II—1. 12. 1815.
Nalepiński Jan, adjunkt w komisji wojew. krakowskiego., IV—24. 5. 1829.

(c. d. n.)

Stanisław Łoza.

Wspomnienia pośmiertne.

Ś. p. Mikołaj Piotrowski.

Dnia 5 czerwca 1931 r. zmarł w Tarnowie w 58 roku życia Mikołaj Junosza Piotrowski, członek Oddziału Warszawskiego P.T.H. — dyrektor Archiwum i Zbiorów XX. Sanguszków w Gumniskach. Ś. p. zmarły urodził się we wsi Kraczkówka na Humańszczyźnie, gimnazjum ukończył w Kijowie, a podczas studjów archeologicznych w Petersburgu został zesłany na Syberję. Pracował przez długie lata w Rosji na różnych stanowiskach w muzealnictwie, zyskując sobie ogólne uznanie za swą głęboką wiedzę w dziedzinie historji sztuki, dowodem czego było mianowanie Go członkiem honorowym Instytutu Archeologicznego w Petersburgu.

Po traktacie ryskim współpracował w delegacji polskiej mającej za zadanie rewindykację zabytków sztuki i kultury z Rosji i na tem polu położył duże zasługi, ratując niejednokrotnie bezcennej wartości zabytki.

Zmarły interesował się żywo sprawami naszego Towarzystwa, zamieścił również w organie naszym (r. 1930) interesujący artykuł „W sprawie bibljoteki i archiwum zamku wiśniowieckiego“. Cześć Jego pamięci.

Ś. p. Stanisław Kozakowski.

Dnia 1 listopada 1931 r. zmarł w Zakopanem Stanisław-Józef Kozakowski, były właściciel Kuran i Szpęgawy, honorowy sędzia pokoju pow. wiłkomirskiego, kawaler orderów — członek Oddziału Warszawskiego P.T.H. Zmarły urodził się na Litwie jako syn Piotra Kozakowskiego h. Lilja Darta przydomku Krupek, dziedzica Kuran, sędziego powiatu wiłkomirskiego i Apolonji z Lisieckich h. Dryja. Cześć Jego pamięci.

Zagadnienia i Odpowiedzi.

Zagadnienie Nr. 97.

Jak zwali się rodzice Macieja Królikowskiego, (zdaje się herbu Poraj), urodzonego w 1768 r. w miejscowości nieznanej mi i zmarłego w 1808 r. w Łukowicy koło Nowego Sącza?

Był on właścicielem Joniny, Pistoszowej i Żurowej, a ożenił się z Zofją Trzetrzewińską (córką Andrzeja), z którą miał 3 synów: Józefa-Tomasza, (żona Marja-Franciszka Otwinowska), Ignacego-Jakóba (kawalera) i Antoniego (1. żona Lubina Niesiołowska, 2. żona Salomea Juszkiewicz).

J. D.

Zagadnienie Nr. 98.

1) Niesiecki podaje, że N. Zdzański ze Zdzannego miał za sobą Barbarę Pieniążkównę, wojewodziankę sieradzką, wdowę po Szymonie Raciborowskim, przyczem ród Zdzańskich wymienia jako pieczętujący się herbem Lubicz. Natomiast Warzycki podaje: „Zdzański herbu Lubicz".

„Zdzański herbu Kornic, Familja starodawna Pieniążków, ponieważ Józefa Zdzańskiego herbu Kornic, a nie Lubicz, Pieniążkówna urodziła, drugiego Józefa Białobrzyska świadczą domowe intercyzy".

Jak rozumieć powyższe omówienie Warzyckiego, oraz kto ma rację: Niesiecki czy Warzycki?

2) Ponieważ nazwiska: Zdzański i Zdański są bardzo podobne, przyczem jak jedni tak i drudzy pieczętowali się herbami Lubicz i Kornic, zachodzi pytanie, czy nie jest to jeden i ten sam ród piszący się dawniej jednolicie: Zdzański. Może kto z Szanownych Członków P.T.H. mógłby to wyjaśnić? *K. Z.*

Zagadnienie Nr. 99.

Herbarze Małachowskiego i Kuropatnickiego wzmiankują o rodzie Janiewiczów bez podania herbu. Czy ktoś z Sz. Członków mógłby mnie poinformować, skąd pochodzi powyższy ród i gdzie mieszkają obecnie jego przedstawiciele? Wiem tylko, że w 1760 r. urodził się w Wilnie Feliks Janiewicz, który w 1781 r. wyemigrował do Szkocji pod naporem wojsk rosyjskich, po bezskutecznej obronie ojczyzny. *Z. J.*

Zagadnienie Nr. 100.

Generał major J. K. M. Karol-Fryderyk von Pöpelman umarł w Warszawie dnia 2.III.1750 r. i pozostawił z żony Elżbiety-Barbary Hiche kilkoro dzieci, z których ochrzczono u św. Jana: Marję-Elżbietę, dnia 22.II.1739 r., Karola-Augusta-Kajetana, dn. 9.VIII.1739 r., Annę-Elżbietę-Wilhelminę dnia 9.VI.1744 r., oraz Stanisława-Ludwika dn. 14.II.1748 r. Generałowa Popelmanowa zmarła również w Warszawie dnia 15.X.1770 r.

Kto z Sz. Członków wie, czy w Polsce istnieją jeszcze potomkowie tychże Popelmanów? *J. Z.*

Odpowiedź na zagadnienie Nr. 84.

Słowo „skipor" oznacza po turańsku albańczyka, przyczem zawiera w brzmieniu odcień jakby lekceważenia. Przodek Skiporów mógł tedy być albańczykiem lub turańczykiem, o którym wyrażano się lekceważąco. Początki rodu sięgają czasów Witoldowych. Symeon Skipor chrzcił się zapewno w latach 1460—70 (wskazuje na to jego imię, będące imieniem ks. Symeona Olelka). Może i wtedy to dostał Tuliny, posiadanie których potwierdził w r. 1537 król Zygmunt I synowi jego Bohdanowi Symeonowiczowi. Wnuk jego Bohdan Bohdanowicz Skipor figuruje w akcie Unji, znajdującym się w Moskwie, z przydomkiem Hornostajewicz. *Stanisław Dziadulewicz.*

Odpowiedź na zagadnienie Nr. 90.

Według wiadomości ś. p. Kazimierza Mejesa, Jerzy Obyrn kapitan gwardji królewskiej wraz z bratem Jakóbem indygenowani w r. 1764. (Vol. Leg. VII, 419). Przy potwierdzeniu indygenatu w 1766 r. występują: Jerzy jako obersztlejtnant reg. piechoty gwardji w. ks. lit. — a brat jego Jakób, jako ksiądz. Wspomniany Jerzy, pułkownik J. K. M., z żony Rozalji pozostawił: 1) Marję-Annę 1-o v. za Tymanem, kapitanem gw. w. ks. lit., 2-o v. za Józefem Bystrym z Antopola, łowczym nadwornym litew., od r. 1774 kasztelanem brzesko-litewskim (zm. 1783, Wolff — Senatorowie 102, 242). Zmarła ona w Kossowie dn. 28.XII.1797 r., i pochowana w Brześciu w koś. Bernardynów (Metr. par. kośc.) 2) Jakóba Benedykta, żonatego 1-o v. z Anną Jelską h. Pielesz. Z niej córka Anna za Antonim Surynem, ziemianinem z Brześciańskiego. 2-o v. z Teklą Łyszczyńską—z niej syn Wiktor-Salezy, ur. 1795 r., zm. 1862 r. Z żony Ludwiki, zmarłej w 1862 r. zostawił 4-ch synów. Córka zapewne któregoś z nich, Karolina Obyrn, wyszła za Jana Baptystę Gallera. Również nieznane nam są stosunki rodzinne Tytusa Obyrna, zmarłego w 1897 r. w Nowym Targu. W czasie wojny francusko-niemieckiej w 1870 r., walczył on w korpusie Garibaldiego, w dywizji generała Bosaka Ilnickiego, mianowany przez rząd franc. szefem bataljonu wolnych strzelców. Po wojnie wrócił do Galicji. Zaangażowany przez Wydział Krajowy, jako inżynier wykonał budowę kilku dróg, a ostatecznie był inżynierem dróg krajowych okręgu nowo-tarskiego. (Kurj. Warsz. 1897 r. Nr. 76). *M. W.*

Członkowie Polskiego Tow. Heraldycznego.

Przystąpili w charakterze Członków Zwyczajnych:

Do Oddziału Warszawskiego: Adamowski Dr. Agenor—Warszawa, ul. Lwowska 9, m. 3.
Biesiadecki Maciej, min.—Kraków, ul. Mikołajska 5.
Bouffałł Bronisław—Warszawa, ul. Marszałkowska 11, m. 12.
Bourbon i Obojga Sycylji, ks. Karolina — St. Sauveur, p. Roquebrune s/Argens, Francja.
Poniński hr. Józef—Warszawa, ul. Wilcza 62.
Targowski Józef, min.—Warszawa, ul. Foksal 3.
Zamoyska hr. Teresa—Drużbaki, p. Podolineć. Czechosłowacja.

Pokwitowania uiszczonych kwot w r. 1931.

Wpłacili do Zarządu Głównego za r. 1930: Włoczkowski Dr. Marjan, (5 zł. wpis).

Sprzedaż odręczna: Chodkiewicz X. Józef, (57 zł. 50 gr.), Horoszewicz Tadeusz, (7 zł. 50 gr.), Karwosiecki Zdzisław, (7 zł. 50 gr.).

Wpłacili do Oddziału Lwowskiego za r. 1931: Mękicki Rudolf, (5 zł. wpis i 12 zł.).

Wpłacili do Oddziału Warszawskiego za rok 1931: Adamowski Dr. Agenor, (5 zł. wpis i 24 zł.)—Biesiadecki Maciej, (5 zł. wpis i 24 zł.)—Dąmbski Wacław, (24 zł.)—Kobylański Aleksander, (12 zł.) — Łoś hr. Stanisław, (6 zł.)—Poniński hr. Józef, (5 zł. wpis i 24 zł.)— Targowski Józef, (5 zł. wpis i 24 zł.)—Włoczkowski Dr. Marjan, (12 zł. ze Lwowa)—Zdzienicki-Siekiel Mieczysław, (18 zł.)

Za rok 1932: Bouffałł Bronisław, (5 zł. wpis i 12 zł.)—Bourbon ks. Karolina, (5 zł. wpis i 24 zł.)—Zamoyska hr. Teresa, (5 zł. wpis i 24 zł.)

ERRATA.

W N-rze 3-im, str. 72, Rok X. Miesięcznika, przy: Wpłacili do Oddziału Lwowskiego za rok 1931—Śleszyński Józef, zamiast (12 zł.) należy wstawić (24 zł.); w N-rze 4, str. 95, przy: Wpłacili do Zarządu Głównego za rok 1931, należy dopisać: Nowacki ks. Józef, (12 zł.); a w N-rze 7—8, str. 191, przy: Wpłacili do Oddziału Warszawskiego za rok 1931: dopisać—Trzebiński Stanisław, (24 zł.)

Résumés français des articles.

Etudes sur la noblesse du territoire de Zawkrze aux XV-e et XVI-e siècles par le **comte Sigismond Lasocki.**

Suite et fin de l'article publié dans le numéro précédent. L'auteur retrace l'histoire des derniers représentants de la famille Srzeński, parlant surtout de Félix Srzeński, palatin de Płock, mort en 1554, et de la branche latérale qui, sous le nom de Sobiejuski, a duré jusque vers la fin du XVI-e siècle.

Daniel, prince de Turów, Ostrog et Chełm et ses descendants par le **prince Joseph Puzyna.**

Suite et fin de l'article publié dans le numéro précédent. Après avoir donné quelques renseignements supplémentaires relatifs à la généalogie des princes Ostrogski au XV-e siècle, l'auteur explique l'origine et l'évolution de leurs armoiries.

Les chevaliers de l'Ordre de Saint-Stanislas (1815—1830) par **St. Łoza.**

Suite de la liste alphabétique (voir les fascicules 5 et 8 de 1930, ainsi que les fascicules 2, 5 et 10 de 1931).

Redaktor naczelny i odpowiedzialny: Oskar Halecki.
Do komitetu redakcyjnego należą: Józef ks. Puzyna i Zygmunt Wdowiszewski.

Nakładem Oddziału Warsz. Polsk. Tow. Heraldycz. Druk Piotra Laskauera w Warszawie, Marjensztadt 8.